



Wydanie I
 ŁÓDŹ, piątek 10, sobota 11 i niedziela 12 listopada 1989 roku
 Rok XLIV 262 (13079)
 PL ISSN 0209-7707 Nr indeksu 36004
CENA 180 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI



Najstarsza gazeta Łodzi

Kanclerz RFN w Warszawie

Ważny krok w kierunku polsko-niemieckiego pojednania

Na zaproszenie premiera Tadeusza Mazowieckiego przybył wczoraj do Warszawy kanclerz federalny RFN Helmut Kohl. Od czasu podpisania w grudniu 1970 r. układu o normalizacji stosunków między Polską i RFN jest to najważniejsze wydarzenie w stosunkach między oboma państwami. Powszechnie stwierdza się, że ta wizyta zapoczątkuje istotny przełom we wzajemnych relacjach, stanie się ważnym krokiem wiodącym do polsko-niemieckiego pojednania.

Na warszawskim lotnisku Okęcie Helmuta Kohla i członków bońskiego rządu powitał Tadeusz Mazowiecki wraz z członkami gabinetu. Pierwszym punktem programu wizyty kanclerza Helmuta Kohla w Polsce było spotkanie z premierem Tadeuszem Mazowieckim. Następnie w swej warszawskiej rezydencji kanclerz RFN Helmut

Kohl spotkał się z przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą i przewodniczącym OKP Bronisławem Geremekiem. W tym samym czasie w gmachu MSZ w Warszawie odbywały się polsko-zachodniemieckie rozmowy, którym przewodniczył: minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski oraz federalny minister spraw zagranicznych

Hans-Dietrich Genscher. Rozmowy poprzedziło 15-minutowe spotkanie obu ministrów „w cztery oczy”.

Krzysztof Skubiszewski przedstawił swojemu gościowi kwestię od-
(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

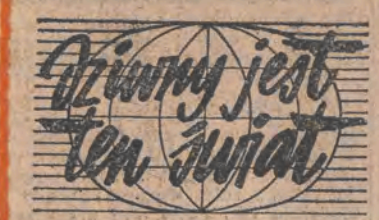
16 i 17 bm. — posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 12 posiedzenie Sejmu w dniach 16 i 17 bm. Początek posiedzenia 16 bm. o godz. 10. Porządek dzienny przewiduje:
 — sprawozdania komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy o szczególnych zasadach planowania społeczno-gospodarczego w 1990 r. oraz o zmianie niektórych ustaw, o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy oraz o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funduszu socjalnym wsi.
 — pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, — wybór członków Trybunału Konstytucyjnego,

Wstrzymanie sprzedaży talonów tranzytowych do CSRS

W związku z otrzymaną z Banku Państwowego CSRS informacją o zaprzestaniu od dnia 15 listopada br. przyjmowania przez kasy i banki czeskosłowackie talonów tranzytowych NBP — Narodowy Bank Polski informuje, że od dnia 10 listopada 1989 r. wstrzymuje sprzedaż talonów tranzytowych na Czeskosłowację. W zamian za powyższe talony, podró-
(PAP)

nym przejeżdżającym tranzytem przez CSRS sprzedawana będzie waluta tego kraju w gotówce, w wysokości 80 koron na osobę. Osoby, które już dokonały zakupu talonów tranzytowych, mogą je zwrócić do kasy, w której zostały sprzedane i dokonać tam zakupu przysługującej stawki waluty CSRS.



JAK SPADAĆ Z DRABINY?

John Temple, profesor architektury z Instytutu Technologii w stanie Georgia zajmuje się problemem... spadania z drabiny. Według jego danych, około 2 mln Amerykanów rocznie doznaje mniej lub bardziej groźnych obrażeń spadając z drabiny, przy czym większość z nich — we własnym domu. Jak zwiększyć bezpieczeństwo wspinającego się na drabinie — to cel docelowy naukowych profesorów.

J. Temple skonstruował drabinę, w której każdy stopień — po nacisnięciu guzika na pulpicie specjalnego urządzenia — może w każdej chwili osunąć się spod nóg wspinającego się i spowodować jego upadek. Profesor już 2-krotnie spadł

ze skonstruowanej przez siebie drabiny, by — jak twierdzi — być bliżej badanego problemu. Ta próba sprawiła mu ogromną radość — powiedział.

AMINOKWASY Z WŁOSÓW

W indyjskim mieście Pudukottai powstaje fabryka, w której będą produkowane aminokwasy z włosów ludzkich. Jest to wspólne przedsięwzięcie indyjsko-japońskie. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej fabryka będzie przetwarzać w aminokwasy 1200 ton włosów rocznie.

Poza zakładami fryzjerskimi surowce będą dostarczać liczne w Indiach świątynie wiary. Zwyczaj golenia głów jest w Indiach bardzo popularny i oznacza się, że jedna świątynia mogłaby przekazywać fabryce ok. 4 tony włosów.

KARTY ZE SKORUP MUSZLI

W średniowiecznej Japonii bardzo popularne były karty wykonane ze skorup muszli. Służyły do układania pasjansa.

Motywy umownych znaków na kartach były głównie kwiaty

oraz sceny z życia japońskiej arystokracji. Oprac.: M. C.



Na potrzebę niewybitych wspinaczy ustawiono sztuczna górę w pobliżu Tours we Francji. GAF — AP

Spełnione sny



ostatni raz Święto 11 listopada oficjalnie obchodzone w 1938 r. Teraz znów je przywróciliśmy. Sam dzień wybrano w II Rzeczpospolitej dla uczczenia daty przejęcia przez Józefa Piłsudskiego władzy państwowej od Rady Regencyjnej, ale w istocie cały listopad 1918 roku to jeden ciąg zdumiewających dni, w których pogrzebana

przez zaborców Polska wracała do życia niepodległego, zajmując ponownie swe miejsce na mapie Europy. Spełniły się sny czterech pokoleń Polaków. Pisał historyk — „Bywają w dziejach narodów chwile szczególnie ważne, przełomowe, kiedy zachodzą zasadnicze zmiany. Dni leżą się wówczas za miesiące, tygodnie za lata, zapisując się trwale w ludzkiej pamięci”.

Tak było wówczas — w listopadzie 1918 roku. Ze wspomnień ludzi, którzy przeżyli świadomie tamte dni wylania się wzruszająca nieporadność w opisywaniu ówczesnych nastrojów panujących w kraju.

Jedreż Moraczewski tak to ujął: — Niepodobna oddać tego upojenia, tego szalu radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach przysły kordony (...) Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Na zawsze!”

Wszystko to działo się na pozór żywiołowo. Na pozór, bo państwo trzeba było budować, tworzyć jego siłę zbrojną wtyczkę granice, jeszcze wówczas nie ustalone. I w przemierzaniu tego chaosu i entuzjazmu na czoło wysunął się Józef Piłsudski ze swym trafnym oglądem sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej. Stał się ponad partyjnymi podziałami, już wówczas przeskakującymi w budowie jednolitego państwa. Prowadził później odrodzoną Polskę przez niemal dwuletni okres zamętu i wojny do pokoju. I niezależnie od dalszych zmiennej kolei losów politycznych Marszałka, to co zrobił w 1918 roku jest już wystarczającym tytułem do jego chwaly i wdzięcznej pamięci narodu.

Dalsza historia Polski potoczyła się niemiernie burzliwie, ale przecież to tamten listopad 1918 r. uniemożliwił w 1939 r. i w latach następnym wykreślenie Polaków z „karty narodów, którym przysługuje niepodległość i pełna suwerenność.”

O czym dziś pamiętać powinniśmy

Krótsza droga na Zachód

Granice NRD otwarte

Władze NRD postanowiły wczoraj otworzyć swe granice dla wszystkich tych obywateli, którzy pragną wyemigrować na stałe. Decyzja ta — o której poinformował członek Biura Politycznego NSPJ Guenter Schabowski — wchodzi w życie natychmiast. Odąd wyjazdy na Zachód obywateli NRD mogą odbywać się bezpośrednio, poprzez przejścia graniczne między obydwooma państwami niemieckimi bądź między NRD i Berlinem Zachodnim — poinformował Schabowski na konferencji prasowej w Berlinie. Decyzję podjęła Rada Ministrów NRD

Kolejny protest przeciwko elektrowni w Żarnowcu

„Żarnobyl — stop”, „Atom lub żelazo”, „Boso, ale z reaktorem” — to tylko niektóre z kilkunastu ha-

seli, widniejących na transparentach pikiet pod pałacem Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Przeciwnicy budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu protestowali 9 bm. członkowie ruchu „Wolność i Pokój” z Gdańska, Krakowa i Warszawy, ruchu uczniów „Twa-Twa” z Gdańska, Frontu Wyzwolenia Narodowego i Międzymiastówki Anarchistycznej. Przyszliśmy tu dzisiaj w związku z posiedzeniem KERM — powiedział dziennikarzowi PAP Stanisław Zurek z Krakowa. Uważamy, że opinie ekspertów są drugorzędne wobec zdania społeczeństwa. Ponieważ sprawie obawiają się elektrowni, ludwie powinno rozstrzygnąć referendum.



„Pan Zdzich z Kanadzie”

— codziennie o 10.30, progr. 1 radia nadaje „kawalki” z tak właśnie stylizowanego zbioru pióra Jerostawa Abramowa-Nowakowskiego. Biedny Marian Kociniak jak może wcielił się w postać drobnego cwaniaczka, snując jego tandentne opowieści, przytwarzane co chwila ulubionymi zwrotami pana Zdzicha: „kurza stopa” i „kurza melodia” (aktor wymawia to niekiedy z warszawską „kursia”).

— Słuchanie tego literackiego echa przyprowadza nas o dół rębów. Ostatnio pan Zdzich, wspominając siejącego pana Benka (a jakże — byczego chłopca!), stwierdził, iż... ościłta mu się żona, po czym saraz wyjaśnił, że pan Benek w przypływie czułości nazywa swoją żonę krową.

— I tak dalej i dalej! Lipa w eterze, coś absolutnie bez gustu, popuczmy po Włochu. I to „działo” ma podobno opublikować wydawnictwo „Polonia”. A może to jeszcze przemyśli?

sej, widniejących na transparentach pikiet pod pałacem Urzędu Rady Ministrów w Warszawie. Przeciwnicy budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu protestowali 9 bm. członkowie ruchu „Wolność i Pokój” z Gdańska, Krakowa i Warszawy, ruchu uczniów „Twa-Twa” z Gdańska, Frontu Wyzwolenia Narodowego i Międzymiastówki Anarchistycznej. Przyszliśmy tu dzisiaj w związku z posiedzeniem KERM — powiedział dziennikarzowi PAP Stanisław Zurek z Krakowa. Uważamy, że opinie ekspertów są drugorzędne wobec zdania społeczeństwa. Ponieważ sprawie obawiają się elektrowni, ludwie powinno rozstrzygnąć referendum.

Deng Xiaoping emerytem

W czwartek, po 4 dniach obrad, zakończyło się w Pekinie V Plenum KC KPCh 13 kadencji. Na plenum zaprobowane wnioski czolowego przywódcy chińskiego Deng Xiaopinga o rezygnację z ostatniego zajmowanego przez niego stanowiska — przewodniczącego Komisji Wojskowej KC KPCh, tj. naczelnego dowódcy chińskich sił zbrojnych.

Nowym przewodniczącym komisji wojskowej został obecny sekretarz generalny KC KPCh Jlang Zemina.



Dzisiaj mamy piątek, 10 listopada

Imieniny obchodzą

- DZIS: Andrzej, Ludomir, Lena, Leon
- JUTRO: Bartłomiej, Marcin, Felician
- POJUTRZE: Renata, Witold, Cezelbor, Emil, Krystyna
- Dytarby synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. Opad deszczu lub mżawki. Rano mgła. Temp. miska. w dzień ok. 8 st. Wiatr słaby południowy.

Z kalendarza wydarzeń

- 1884 — Ur. Z. Nałkowska, pl. sarka
- 1759 — Ur. F. Schiller, poeta niemiecki
- 1879 — Ur. V. N. Lindsay, poeta amerykański
- 1944 — Niemcy hitlerowskie użyły przeciwko Wielkiej Brytanii nowej broni, rakiet V-2
- 1984 — Uchwalenie przez Zgromadzenie Ogólne NZ „Deklaracja o prawie narodów do pokoju”.

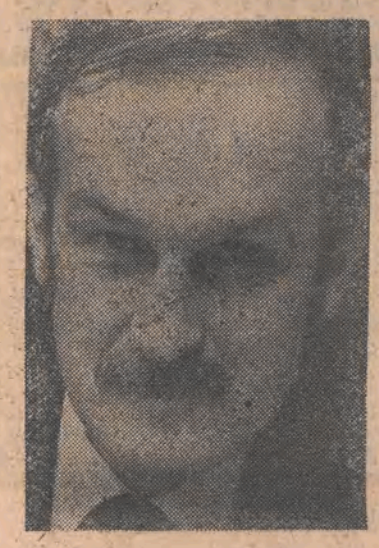
Taka sobie myśl

Nie kupuj majątności — ku puł sąsiada.

Uśmiechnij się



WYWIAD TYGODNIA



— W latach 1980/81 dał się pan pomyśleć jako jeden z eselowych działaczy „Solidarności”. Jak to się stało, że w roku 1989 objawili się pan jako współzałożyciel i działacz nowej partii?

— Moją osobę od dawna łączono z chrześcijańskim nurtem w „Solidarności”. Ja uważałem za swoją tę szkołę polityczną, która stoi na gruncie nauki katolickiej. W latach 1980/81 życie społeczne i polityczne mogło w miarę swobodnie odbywać się w ramach NSZZ „Solidarność”. Wśród osób kandydujących w 1981 roku do władz związku znaleźli się reprezentanci około 40 różnych partii i stowarzyszeń politycznych. Wszystkie te organizacje, najczęściej jeszcze w zależku, działały pod parasolem „Solidarności”. Związek skupiał wówczas ludzi o najrozmaitszej orientacji politycznej: od skrajnej lewicy do skrajnej prawicy. Co ich łączyło? Oczy-

z dr Jerzym Kropiwnickim współzałożycielem i członkiem władz Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego

Tyle partii ile ludzie zechcą

wicie kontestacja wobec istniejącego porządku politycznego i społecznego. Łatwo było się dogadać, jak nie powinno być.

W roku 1989 sytuacja jest inna. Rzeczywistością staje się pluralizm polityczny. Trudno oczekiwać, aby partie i stowarzyszenia znowu jednoczyły się pod parasolem „Solidarności”. Każda z nich ma swój program. Nadszedł czas działania na własny rachunek.

— Oznacza to, że nie będzie już takiej „Solidarności” z jaką mieliśmy do czynienia na początku lat osiemdziesiątych, organizacji, która była zarazem związkiem zawodowym i szerokie pojęciem ruchem politycznym.

— Moim zdaniem „Solidarność”

powinna być tylko związkiem zawodowym, otwartym dla ludzi pracy o najrozmaitszych poglądach politycznych, należących do różnych partii lub po prostu bezpartyjnych. Nie wykluczam oczywiście sytuacji, w których związek będzie musiał wykroczyć poza tak zakreślony zakres działań.

— Wasze zjednoczenie jest jedną z najmłodszych partii politycznych. Jak doszło do jej powstania?

— W połowie września w Poznaniu i Rokietnie spotkali się przedstawiciele wielu środowisk katolickich z całej Polski. Wtedy właśnie powołany został komitet organizacyjny ZChN, 23 października

odbył się w Warszawie Kongres Założycielski, w którym uczestniczyło ok. 300 delegatów.

— Czy przymiotnik „narodowy” w nazwie waszej partii jest określonym adresem historycznym?

— Nie jesteśmy kontynuacją ani przedwojennej chadecji, ani ówczesnej endecji. W projekcie programu określiliśmy, że nawiązujemy do wielowiekowej tradycji polskiej myśli politycznej opartej na chrześcijańskiej kulturze naszego narodu. Słowo „narodowe” należy wiązać z dążeniem do zapewnienia Polsce niepodległości, a narodowi — suwerenności, a nie z nacjonalizmem i ksenofobią.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Obradował KERM

Rozbić monopol przemysłu mięsnego

Opinia zespołu ds. budowy elektrowni jądrowej „Żarnowiec” powołanego przez KERM dwa tygodnie temu oraz wstępna koncepcja dekoncentracji przemysłu mięsnego — to dwa podstawowe tematy którymi zajął się Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów 9 bm.

Przewodniczący zespołu Ryszard Kurczyński podkreślił, że złożoność tematyki nie dała możliwości uzyskania jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o dalsze losy elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Za kontynuacją budowy jak i za jej zaniechaniem głosowało po 50 proc. członków zespołu. Nie było natomiast głosów opowiadających się

za okresowym zawieszeniem budowy (najbardziej kosztowne rozwiązanie); zespół nie opowiedział się też za możliwością zastąpienia „Żarnowca” elektrownią klasyczną. Uznano, że należy podjąć decyzję jednoznacznie: albo za kontynuowaniem albo za zaniechaniem budowy.

W kolejnym punkcie członkowie KERM zapoznali się z wstępną koncepcją dekoncentracji przemysłu mięsnego przedstawioną przez ministra finansów. Koncepcja ta wychodzi z założenia, iż obecna forma organizacyjna państwowego przemysłu mięsnego nie sprzyja rozwojowi inicjatywy gospodarczej poszczególnych zakładów i jest strukturą usztywniającą ich działalność. Podział przedsiębiorstw wielozakładowych i przekształcenie wyodrębnionych zakładów w samodzielne jednostki gospodarcze ma na celu tworzenie warunków do rozwoju konkurencji, która powinna stać się czynnikiem pobudzającym rozwój produkcji, a także zmuszającym do poszukiwania możliwości obniżenia kosztów i większej dbałości o jakość produkcji.

Członkowie KERM zastanawiali się czy przygotowywane rozwiązania w tej sprawie powinny dotyczyć li tylko przedsiębiorstw które wyrażają na to zgodę, czy również opozycyjnych przeciwko takiemu rozwiązaniu. Zaakceptowano to drugie stanowisko zalecając jednak dokonanie przedtem starannej analizy sytuacji poszczególnych przedsiębiorstw przemysłu mięsnego.

Ostatnie posiedzenie Rady Łódzkiej PRON

Ponad 3 godziny trwało wczorajsze posiedzenie Rady Łódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W obradach, których kierował przewodniczącym RŁ PRON — Jerzy Jabkiewicz, uczestniczyli również delegaci na odbyty w marcu 1987 roku III Wojewódzki Zjazd ruchu.

W głównym nurcie dyskusji znalazła się ocena działalności rad i ogniw PRON w województwie łódzkim w ostatniej kadencji. Wielokrotnie podkreślano, że dorobek ruchu jest niemały, ale mógłby on być większy, gdyby niektóre inicjatywy PRON natrafiały w minionym okresie na bardziej sprzyjający klimat polityczny. Dyskutanicy ustosunkowali się również do propozycji zakończenia działalności RŁ PRON. Stanowisko mówców w tej sprawie było zróżnicowane, lecz przeważał pogląd, że RŁ PRON należy rozwiązać, co nie powinno wszakże przeszkodzić członkom ruchu czynnie uczestniczyć we współtworzeniu nowej rzeczywistości na różnych polach społecznej aktywności.

Większością głosów (73 — za, 2 — przeciw, 11 — wstrzymujących się) zebrani przyjęli uchwałę o rozwiązaniu RŁ PRON. Działaczom PRON podziękowali

za ich pracę: sekretarz RŁ PZPR — J. Nosko i wiceprezydent Łodzi — L. Krowiandra. 25 wyróżniliśmy się aktywistom ruchu przyznano Honorową Odznakę Miasta Łodzi.

Ważny krok

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

szkodowań cywilno-prawnych dla obywateli polskich, którzy byli przymusowo zatrudnieni w III Rzeszy.

W rozmowach poruszono także zagadnienia stosunków bilateralnych, w tym: stypendiów dla polskich naukowców, nauczania języka polskiego w Niemczech zachodnich, dostępu Niemców polskiego pochodzenia i Polaków do środków masowego przekazu w RFN. Mówiono m. in. o opiece nad polskimi miejscami pamięci narodowej w RFN a także o potrzebie ułatwień w ruchu turystycznym. Min. K. Skubiszewski podniósł kwestię przepisów dotyczących zatrudnienia obywateli polskich w RFN i zwiększenia limitu miejsc pracy, który wynosi obecnie 10,5 tys.

Po zakończeniu rozmów ośmiu ministrów podpisał protokół o konsultacjach między rządem PRL a rządem RFN. Określa on zakres problemów, które będą podejmowane w toku konsultacji ministrów i resortów spraw zagranicznych. Podpisano umowę o ustanowieniu konsulatów generalnych — Polski w Hamburgu i RFN w Krakowie.

Towarzyszacy kanclerzowi Helmutowi Kohlowi podczas jego wizyty w Polsce minister wywyższenia rolnictwa i leśnictwa RFN — Ignas Klechle był gościem wicepremiera, ministra rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej Czesława Janickiego. Podczas godzinnego spotkania dopracowywa-

Apel prezydenta m. Łodzi

Zbliżająca się rocznica Odrodzenia Niepodległości Polski jest przeżyciem jednoczącym wszystkich Polaków, także mieszkańców naszego miasta.

Prezydent miasta Łodzi — Waldemar Bohdanowicz wyraża przekonanie, iż udział organizacji społecznych, politycznych i mieszkańców w uroczystościach złożenia kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza, potwierdzi wspólną intencję działania w jedności dla naszego wspólnego dobra. Uroczystość odbędzie się w sobotę 11 listopada br. o godz. 11.45.

Komunikat RKO

no szczegóły współpracy zmierzającej do rozwoju polskiego rolnictwa, szczególnie indywidualnego oraz przetwórstwa rolno-spożywczego.

Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez dziennikarza PAP w Ministerstwie Spraw Zagranicznych następują nieznaczne zmiany w programie wizyty w Polsce kanclerza RFN Helmuta Kohla. Np. przewidywany wcześniej pobyt kanclerza w Częstochowie został przesunięty z niedzieli na sobotę 11 bm.

Zmianie ulega w związku z tym termin pobytu H. Kohla w Oświęcimiu, gdzie będzie on przebywał w niedzielę 12 bm. Tego samego dnia kanclerz odwiedzi Krzyżową w woj. wałbrzyskim.

RKO NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej podaje do wiadomości, że uroczystości z okazji 71 rocznicy odzyskania niepodległości odbywają się wspólnie z Woj. Komitetem Obywatelskim „Solidarność” oraz wspólnie z organizacjami działającymi na terenie Łodzi: ZR NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej, WK ZSL, WK SD, KPN, PPS i ZR NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 14.10.11.89 r. przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

11.11.89 r. o godz. 10.30 msza św. w katedrze.

12.11.89 r. o godz. 10 msza św. w kościele oo. Jezuitów przy ul. Sienkiewicza 60. Po mszy przemarsz pod tablicę marszałka Piłsudskiego — ul. Wschodnia 19.

Łódzianin laureatem konkursu w Tokio

Wśród laureatów międzynarodowego konkursu tkanin artystycznych, który odbył się w japońskim mieście Kioto, znalazł się Polak — Włodzimierz Cygan z Łodzi.

Nagródzone prace są prezentowane na wystawie, zorganizowanej w Muzeum Miejskim w Kioto.

Zainteresowanie

wyjazdami do NRD

Do konsulatów NRD w Szczecinie, Wrocławiu i Gdańsku zgłaszają się obywatele polscy zainteresowani wyjazdem na stałe bądź na dłuższy do pracy do tego kraju.

Obywatele polscy informowani są o zasadach przyznawania prawa pobytu w NRD oraz otrzymują odpowiednie kwestionariusze do wypełnienia. Złożone dokumenty zostaną zbadane przez władze NRD i — jak podkreślono w szczecińskim konsulacie — nikt nie otrzyma pozytywniej odpowiedzi, jeśli nie będzie mu można zapewnić mieszkanie i pracy. Ewentualny wyjazd uwarunkowany jest uzyskaniem zgody także władz polskich.

Wśród zgłaszających się do konsulatów we Wrocławiu przeważają ludzie młodzi. Większość z nich zaznacza, iż zainteresowani są wyjazdem na pewien okres. Pragną wyjechać na stałe interesując się przede wszystkim, czy otrzymają od razu mieszkanie.

24 godziny

PREZYDENT Wojciech Jastrzębski przyjął przewodniczącego Senatu Filipin Jovito Salonga, który gości w Polsce na zaproszenie Senatu PRL.

DO WĘGERSKIEGO MSZ został zaproszony ambasador Rumunii akredytowany w Budapeszcie. Wice-minister tego resortu Istvan Ocsai powiadomił go, że Węgierska Opinia Publiczna obrzuca postępowanie władz rumuńskich wobec duchownego protestanckiego Laslo Toekesiego zamieszkałego w Timisoarze.

Prymas Polski w Rzymie

Na uroczystości kanonizacyjne brata Alberta — Adama Chmielowskiego przybył w czwartek do Rzymu prymas Polski kardynał Józef Glemp. Przybył także sekretarz Episkopatu Polski arcybiskup Bronisław Dąbrowski oraz grupa naszych biskupów.

Z informacji przekazanej przez agencję MIA wynika, że w ubiegłym tygodniu dokonano ataku terrorystycznego na tego duszpasterza narodowości Węgierskiej. Organ prasowy rządu węgierskiego, dziennik „Magyar Hirlap”, podał, że Laslo Toekesi został ciężko pobity przez milicję rumuńską, a jego mieszkanie zostało zdemolowane.

POWOLUJĄC się na informacje z Biłego Domu, agencja AFP podała w czwartek po południu, że Lech Wałęsa, który w dniach 13—14 listopada złożył wizytę w Stanach Zjednoczonych spotkał się z prezydentem George'em Bushem dwukrotnie — 13 bm. na przyjęciu oraz 14 bm. na prywatnym obiedzie.

NA ZAPROSZENIE biskupa Romana Andrzejewskiego, przewodniczącego komisji episkopatu d/s duszpasterstwa rolników w sekretariacie episkopatu odbyło się spotkanie osób z PSL, PSL — Solidarność oraz Społecznego Komitetu Odrodzenia Ruchu Ludowego.

Zebrani zgodnie stwierdzili, że jedność ruchu ludowego jest warunkiem nadrzędną. Dla osiągnięcia tego celu należy odbyć wspólny kongres najpóźniej do końca pierwszego kwartału 1989 r.

13 UCZESTNIKÓW demonstracji do których doszło w ub. tygodniu w Kosowie, zostało skazanych na karę od 15 do 60 dni więzienia.

Opt. M. C.

Komunikat GUS

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne — 207.707 zł

Informuje się, że:

1. W okresie 8 kwartałów 1989 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne wyniosło:
 - w gospodarce uspołecznionej ogółem 132766 zł,
 - w sferze produkcji materialnej 137576 zł,
 - w sferze poza produkcją materialną 119139 zł.
2. W III kwartale 1989 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne wyniosło:
 - w gospodarce uspołecznionej ogółem 207707 zł,
 - w sferze produkcji materialnej 214357 zł,
 - w sferze poza produkcją materialną 189201 zł.

Uwaga: w sferze poza produkcją materialną nie ujęto dodatków wyrównawczych do wynagrodzeń za III kwartał, które będą wypłacone w listopadzie br.

Zyrardów

Napad na pocztę

Do zuchwałego napadu na urząd pocztowy nr 4 w Zyrardowie doszło w środę wieczorem. Łupem bandyty padły popołudniowe obroty w kwocie ponad 800 tys. złotych.

Oto przebieg zdarzenia. W chwili, gdy w urzędzie przy ul. Mireckiego nie było żadnych interesantów do okienka podszedł młody mężczyzna i kierując ręką pistoletu w kasjerkę zażądał wydania kasy. Sterroryzowana kobieta oddała wszystkie co miała. Trwało to kilka sekund.

Po opuszczeniu poczty mężczyzna ze zrabowanymi pieniędzmi udał się w nieznanym kierunku. Podaliśmy przybliżony rysopis sprawcy: wiek 20—25 lat, wzrost ok. 175 cm, szczerpa sylwetka. Ubierał się w ciemną kurtkę, jasny półgolf i jasne, szare spodnie.

Świadków potrącenia wczoraj o godz. 13.30 na ul. Narutowicza 23 dzielnicy prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.

Świadków najechania przez zastawę na leżącą na jezdni mężczyznę — wczoraj o godz. 17.40 na ul. Fabiańskiej 130 prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.

Świadków potrącenia na ul. Demokratycznej pieszego przez fiata 125p, który następnie odjechał w kierunku ul. Prostej, prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi. Wypadek miał miejsce 21. X. br. o godz. 9.30.

Powsechna Kasa Oszczędności i Oddział w Łodzi informuje, że jutro (11 bm.) oddział PKO w woj. łódzkim będą zamknięte.

URZĘDY PAŃSTWOWE

Ponieważ 11 listopada jest dnem ustawowo wolnym od pracy tego dnia nie będą pracowały także urzędy administracji państwowej. (jma)

Jadą na mistrzostwa świata

Mistrzowie Polski juniorów w ańcach na lodzie, dwójka łódzkiego Spółem — Kinga Zielińska i Marcin Głowacki wraz ze swą trenerką Marią Giszewską-Lelonkiewicz wezmą udział w tegorocznych mistrzostwach świata. Odbędzie się one w Colorado Springs w dniach 22 listopada — 4 grudnia br.

Mol podopieczni wystąpią wśród najlepszych par juniorskich świata dzięki firmie holenderskiej Intertrax Trading BV — powiadziła nam wczoraj trenerka łódzian.

Dlaczego Holendrzy sponsorują wyprawę za ocean łódzkiej pary?

Tak szczęśliwie się złożyło, że dyrektorem firmy na Polskę jest Witold Bieniek. Sympatyki łyżwiarstwa figurowego pamiętają zapewne do nazwisko. Pan Witold Bieniek był partnerem znakomitej niedługo łyżwiarki Teresy Budaszewskiej obecnie żony byłego kolarza — M. Nowickiego.

Dewizowy wkład na podróż łódzkiej pary za ocean już jest. Teraz trzeba jednak zorganizować dodatkowe...

9 gramów za dużo

Były zawodowy mistrz Europy w boksie A. Evangelista został aresztowany przez madrycką policję. Nastąpiło to w momencie, gdy Evangelista szedł ulicami miasta w towarzystwie dwóch kobiet.

Przy bokserze policja znalazła 9 gramów kokainy. O dalszych losach boksera zdecydować sędzia, nie tym razem nie będzie to arcyter bokserki.

Kontrakty w kieszeni

Kontrakty J. Halupczoka i Z. Jaskuły mam już w kieszeni. Formalnie więc są już członkami włosko-polskiej zawodowej grupy kolarskiej „Diana — Colnago — Exbud” — powiedział w wywiadzie dla „PS” dyrektor techniczny tej „stajni” C. Lang.

Zdemontował też on pogłoski, że Halupczok nie będzie odgrywał znaczącej roli w tej grupie, pełniąc jedynie niewidzialną rolę pomocnika Saroniego czy Piszczyńskiego.

C. Lang stwierdził także autoritatywnie, że grupa włosko-polska będzie się składała w najbardziej liczących się wysłanych zawodowców. Pod uwagę brane są starty nie tylko w Pucharze Świata i Giro d'Italia, ale także w hiszpańskiej Wielce i Tour de France. (wvw)

KALENDARZYK KIBICA

PIĄTEK

STRZELANIE. Zawody makroregionu centralnego młodzików, w hali Srolem przy ul. Północnej, godz. 10 (w sobotę, godz. 9).

SOBOTA

KOSZYKÓWKA. II liga kobiet: WIDZEW — AZS KOSZALIN, w hali przy ul. Nieclarnianej, godz. 18.

TENIS STOŁOWY. Ogólnopolski turniej klasyfikacyjny seniorów (grupa A), hala Włókniarza przy ul. 8 Marca, godz. 9.40 i 17 (w niedzielę, godz. 9).

DZUDO. Indywidualny turniej makroregionu centralnego, w Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki, godz. 11.30.

BIEG NIEPODLEGŁOŚCI dzieci i młodzieży, w Zgierzu — Krogulcu, start godz. 12 (zapisy przed zawodami).

KROKWA WYPADKÓW

GODZ. 5.30. Al. Mickiewicza. Uszkodzenie pantofla przez tramwaj 25/3 było przyczyną przetrzymania w ruchu trwającego do 5.55.

GODZ. 7.50. Ul. Piotrkowska. Fiat 125p kierowany przez Mirosława S. szedł się z fitem 125p. Jedną osobą przebywa w szpitalu.

GODZ. 8.20. Ul. Matejki. Bronisław P. wszedł nagłe na jezdnię i wpadł na peugeot, który następnie uderzył w drzewo. Pieszy przebywa w szpitalu.

GODZ. 9.40. Ul. Tatrzańska. Ford kierowany przez nieznanego Bogdana M. potrącił 77-letnią Nadzieję Z., która zmarła na miejscu. Świadków wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. Zeromskiego 83, tel. 57-16-62.

GODZ. 11.30. Borszyn gm. Ozarków. Tapan kierowany przez Dariusza M. uderzył się z jawa. Dwie osoby przebywały w szpitalu.

GODZ. 14.30. Ul. Narutowicza 85. Stanisław P. wysiadł z tramwaju a następnie przy czerwonym świetle

Bezpański pies pokąsał dziecko

Wczoraj po południu bezpański pies, wążający się po ul. Smoczej, pokąsał 12-letnie dziecko. Obrażenia były na tyle groźne, że konieczne stało się założenie opatrunku na twarzy 12 szwów.

Obecnie pies przebywa w schronisku na obserwacji. Od jej wyników zależy czy dziecko trzeba będzie poddać serii bolesnych zastrzyków.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1989 r. zmarł

S. + P.

MARIAN FIREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dołach. Pozostaje w głębokim smutku

RODZINA

Dnia 8 listopada 1989 r. zmarła

S. + P.

MARIA TABACZNIK

z domu KNABE

Pogrzeb odbędzie się 10 listopada br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 1989 r. zmarł nasz kochany Mąż, Ojciec, Dziadek

S. + P.

MARIAN JANTCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 listopada br. (piątek) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Dołach.

RODZINA.

W sobotę nieczynne...

PIEKARNIE RZEMIESLNICZE

Cech Rzemiosł Spożywczych w Łodzi informuje, że jutro (11 bm.) nieczynne są piekarnie rzemieślnicze. Amatorom pieczenia z zakładów prywatnych radzimy zrobić zakupy dziś. Rzemieślnicy obiecali wypieść tyle chleba, żeby wystarczyło na dwa dni świąt.

ODDZIAŁY PKO

Powszechna Kasa Oszczędności i Oddział w Łodzi informuje, że jutro (11 bm.) oddział PKO w woj. łódzkim będą zamknięte.

URZĘDY PAŃSTWOWE

Ponieważ 11 listopada jest dnem ustawowo wolnym od pracy tego dnia nie będą pracowały także urzędy administracji państwowej. (jma)

W dniu 7 listopada 1989 r. po długiej chorobie zmarła w wieku 79 lat

S. + P.

HELENA BEDNAREK

ukochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Cioteczna Babcia, Czwórek i szlachetnym sercu. Była pracownicą Przedsiębiorstwa Budowlanego „Budopol”.

Pozostaje w nienalonym żalu

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13.11.1989 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 1989 r. po ciężkiej chorobie zmarł, przesyżony 65 lat, ukochany Mąż Ojciec, Dziadek

S. + P.

KAROL MEKARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 listopada br. (poniedziałek) o godz. 12.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, SIOSTRA, WNUCZEK ORAZ RODZINA.

BOLESŁAW SZTANDOR

Uroczystość żałobna odbędzie się 10 listopada br. (piątek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej. Pozostaje w głębokim żalu

RODZINA.

„Dzieci Łodzi” – rówieśnicy Niepodległej

„28 pułk piechoty maszeruje w dal, Twarze pioną i z ochoty W słońcu blyszczy stal...”.

Tymi słowami rozpoczyna się marsz pułkowy najbardziej łódzkiego 28 Pułku Strzelców Kaniowskich „Dzieci Łodzi”. Pułk sformowany został w Łodzi 11 listopada 1918 r. W tym samym dniu stracił pierwszych sześciu poległych przy zdobyciu koszar, które później przez okres 20-lecia były jego kwatery.

Już od 12 stycznia 1919 roku poszczególne bataliony pułku – najczęściej bez płaszczy, butów, słabo uzbrojone – brały udział w walkach o utrzymanie granic państwa na północy, wschodzie i na południu – o Śląsk Cieszyński. W czerwcu 1919 r. pułk został połączony z 13 pułkiem piechoty. Kadry 13 pułku składały się z żołnierzy II Brygady Legionów i b. II Korpusu Wschodniego, który z dalekiego Kubania przez Odessę, Besarabię, powrócił do ojczyzny, by walczyć o dopiero co odzyskaną niepodległość. Od tej chwili

łódzki pułk nosi nazwę 28 Pułk Strzelców Kaniowskich. Jedną z najpiękniejszych kart w historii bojowej pułku w wojnie 1918–20 był jego udział w zwycięskiej obronie Warszawy – w bitwie pod Radzymiном.

Po zwycięskiej wojnie pułk powrócił do macierzystego garnizonu – do Łodzi, by szkoląc kolejnych roczniki młodych poborowych w żołnierskim rzemiośle. W corocznych zawodach dywizyjnych pułk zdobył kilkakrotnie pierwsze miejsce i przechodni proporzec dywizyjny za najlepsze wyniki w wyszkoleniu bojowym. W czasie pokoju brał żywy udział w życiu społecznym i kulturalnym swego miasta, dając w parkach koncerty dla ludności, prowadząc fachowe poradnictwo dla zespołów chóralnych i orkiestr dętych, pomagał likwidować skutki klęsk żywiołowych i prowadził ochronki oraz domy sierot po poległych żołnierzach, organizował kursy dla analfabatów itp. Ta przykładowa współpraca z miastem przyniosła pułkowi dumną nazwę „Dzieci Łodzi”, a obecna ulica Hutora nazwana została ulicą 28 Pułku Strzelców Kaniowskich.

W kampanii 1939 roku pułk znalazł się w ogniu 1 września o godz. 4.30. Bronił najkrótszej drogi do swego miasta i do stolicy przed czterokrotnie przeważającym wrogiem. Cmentarze na całym szlaku odwrotu świadczą, że „Dzieci Łodzi” były gońcami swej nazwy: 24 poległych nad samą granicą, około 250 – 300 żołnierzy spoczywających na cmentarzu w Gilnie nad Wartą, około 150–200 na cmentarzu w Białej koło Zgierza, niezliczone mogiły poległych pod Otwockiem, Siedliszczami, Rejowcem, Krynicami. Taką postawą – aż do ostatniej bitwy stoczony 27 września pod Krasnobrodem na Zamojszczyźnie – pozostanie na zawsze świadectwem męstwa żołnierzy 28 Pułku Strzelców Kaniowskich „Dzieci Łodzi”.

27 września 1939 r. okrążone oddziały polskie, a wśród nich 28 Pułk Strzelców Kaniowskich, kapitulują. Dalszą walkę uniemożliwił brak amunicji, żywności, środków opatrunkowych i ludzi. Kompanie liczą po 30–50 żołnierzy. To już koniec! Żołnierze przed pójściem do niewoli zniszczyli sprzęt i broń, by nie wpadły one w ręce wroga. Wielu nie poszło do niewoli, względnie z niej uciekło. Ostatni dowódca pułku – ppłk Wincenty Kurek został ranny i trafił do szpitala, z którego uciekał przy pomocy personelu medycznego. Przedostał się na Węgry, stamtąd do Francji, następnie do Anglii, by jako dowódca 5 Brygady Kresowej znaleźć swą żołnierską śmierć pod Monte Cassino, gdzie jest pochowany. Inni powrócili do Łodzi i przeszli do walki podziemnej. Oficerowie, podoficerowie, żołnierze 28 Pułku Strzelców Kaniowskich znowu znaleźli się w pierwszych szeregach walczących z okupantem.

Wpadają w ręce gestapo pierwsi organizatorzy tej walki: por. J. Orłowski, por. T. Fijałkowski, st. sierż. Zakrzewski, st. sierż. Domagała, sierż. Baśta, kapr. Wacław Górecki, kapr. Leszek Graczyk i wielu, wielu innych. Na ich miejsce przyszedł następni, by walczyć o Polskę i Łódź aż do zwycięstwa. Także byli „Dzieci Łodzi”.

HENRYK SKONIECZNY
(żołnierz 28 Pułku Strzelców Kaniowskich)

między rajem a piekłem

Przychodzą do redakcji różni dziwacy. Kilka dni temu usiadł naprzeciwko mnie facet, cały splakany. Dałem mu szubową chusteczkę, aby doprowadził się do jakiegoś takiego stanu.

— Proszę pana — zapytał — kiedy u nas było dobrze? I nie czekając zaczął opowiadać.

— Pytałem wszystkich i w pracy, i chodząc na różne odczyty, aby ktoś mi wreszcie powiedział, kiedy było tak że wszystko w tym kraju grało i nie musieliśmy sięgać tego cholernego pociażu, którym ucieka przed nami świat. Przeczytałem też strasznie dużo mądrych artykułów oraz przemówień i dalej nie mam odpowiedzi.

— Nigdy nie było dobrze...

— Jak to nigdy? Proszę pana, logiki to ja trochę liczę. Jeśli mówi się dziś, że kraj jest w takiej ruinie jak po jakiejś wojnie, to przecież kiedyś musiał być punkt od którego nasza gospodarka zaczęła się staczać. A jak był taki punkt czyli góra, to musiała być dobrze. No nie? Myślę więc proszę pana tak: — Trzeba tę górkę znaleźć i powiedzieć, że wtedy i wtedy było dobrze, a potem zaczęło być z górki.

— Po co szukać tej górki? Wie pan przecież, że przez całe lata powojenne szliśmy w złym kierunku i byliśmy źle rządzeni.

— No tak, zgadza się, tylko że wtedy wychodzi głupio.

— Dlaczego głupio?

Gdzie ta górka?

— Ano dlatego, że górka była w czasach wojny i okupacji. Próbowałem górkę usytuować po planie trzydziestym w 1949 r., ale pamiętam jaka wtedy była bieda, kartki, a na nie przydawali się nędzne. Potem mieliśmy plan 6-letni, gdy jednak Gomułka dojeżdżał do władzy okazało się, że to wszystko było do łutu. Gomułka zastąpił Gierka, a co zrobił Gomułka uznano za siemniżny socjalizm. Wszyscy Gierkowi klaskali i krzykli: „Pomożemy”. Naród odżył, ale przyszedł sierpień 1980 r. i wyszła cała ta afera z zadłużeniem. I znów źle. Wiemy o tym jednak dopiero teraz, a wtedy było dobrze, więc może lata siedemdziesiąte są tą górką, z której spadamy.

Ze Gierka pożyczka? Być może, ale takich krajów jak Polska jest na świecie niewiele. Np. Meksyk, Argentyna, Peru. Sam czytałem w „Tygodniku Powszechnym”, że w Meksyku matka karumią dziś dzieci oranda zamiast drożdżami mlekami, a przecież w Meksyku czy w Argentynie wiedza jednak, kiedy było dobrze, a my nie wiemy. Dlaczego? Mamy przecież ludzi wykształconych w latach Gomułki i Gierka, którzy powinni to wiedzieć.

— Może właśnie dlatego nie wiemy...

— Pan przesadza, niektórzy wyjechali na Zachód i teraz wiedzą i radzą jak mamy wyjść z dolki, a w kraju nie wiedzieli.

— Nie chciano ich słuchać.

— Ja tam proszę pana czytam i wiem, co napisali i mówili za Gierka, a co piszą i mówią teraz. Niektórzy nawet byli doradcami. Ho, ho! I to jakim.

— No, ale teraz obowiązują zasady, że zegarka nie mogą naprawić ci, którzy go zepsuli.

— A jeżeli to oni zepsuli, odeszli i teraz wrócili naprawić.

— Tak pan sądzi?

— To nie ja sądzę, to ci na Zachodzie tacy podejrzliwi. Słucham od lat „Głosu Ameryki” i gdy już myślałem, że pod nowym rządem będę mógł wysłuchać w naszym radiu i telewizji tego wszystkiego, co o nas mówią w Waszyngtonie, to się myliłem. A tam podejrzewają że nam znów nie uda się wyjechać do dolki, bo i ludzie jakby ci sami i stare myślenie. Ot np. urynkowiec Na własne uszy słyszałem, że żywność dotuże się na całym świecie a deficyt budżetowy likwiduje innymi środkami. U nas tymczasem zaczęto od wolnych cen żywności natomiast np. ceny psów pozostawiono pod kontrolą. Czyli zaczęto nie od tego końca.

Zupełnie jak za Gomułki i Gierka i Messnera, którzy najpierw brali się za podwyżki cen mięsa, z wiadomym skutkiem.

— Upraszcza pan...

— Może upraszczam, ale te uproszczenia jakoś się zawsze sprawdzały.

— Jednak na całym świecie jest tak, że zdławienie inflacji musi spowodować pogorszenie sytuacji materialnej społeczeństwa. A najgorsze jest jeszcze przytłumienie.

— Krótko mówiąc mówię pan tak jak fakci na Zachodzie: — dołek znamy, ale nie wiemy gdzie górka.

Na tym rozmowa się urwała. Smutny pan pożegnał się i poszedł w swoją dal.

Rozmawiał i notował:
EDMUND TULKO

WYWIAD WYGDODNA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— W jednym z punktów ważnego programu wycałałem: „Religia katolicka jest wyrazem prawdy, która obowiązuje nie tylko w życiu osobistym, ale i publicznym”. Czy oznacza to, że jeśli kiedyś zdobędzie władzę, w życiu publicznym obowiązywać będą zasady religii katolickiej? Czy Polska będzie państwem fundamentalistycznym?

— Nie o to chodzi. Żyjemy w końcu XX wieku i nie można tworzyć w środku Europy państwa, w którym obowiązywałyby reguły jednej religii. Zdanie przez pana przytoczone odnosi się do członków ZCh-N. W naszym programie wyraźnie potwierdzamy prawo każdego do wolności religijnej, do pełnego uczestnictwa w życiu publicznym.

— Jaki jest program partii w dziedzinie gospodarczej?

— ZCh-N stoi na stanowisku prawa każdego obywatela do własności prywatnej i rozwijania inicjatywy gospodarczej. Uważamy, że ta zasada powinna znaleźć miejsce w konstytucji. Naszym zdaniem obecna gospodarka zapaść Polski wynika w dużej mierze z koncentracji własności w rękach państwa i dlatego jesteśmy za prywatyzacją gospodarki i przejęciem w ten sposób przez obywateli współodpowiedzialności za los kraju.

wybory do parlamentu nastąpią w normalnym czasie, będziemy się do tego przyczyniali.

— Sądzę, że w walce o władzę grozi wam będzie spora konkurencja. Partii i ruchów politycznych jest coraz więcej. Chyba nikt nie wie, ile jest ich w rzeczywistości.

— Partii będzie tyle ile ludzie zechcą założyć. To wynika z praw podmiotowych przysługujących każdemu człowiekowi. Oczywiście niektórzy z nich dość szybko znikną z życia politycznego, inne połączą się. Nie uważam jednak, aby mnogość partii politycznych była powodem do obaw. W warunkach dobrze funkcjonującej demokracji jest to do przyjęcia.

— Nie obawia się pan galimatiasu wynikającego z nadmiernego „begactwa”?

— To sprawa odpowiednich przepisów. Obecnie w Polsce jest chyba niewiele mniej partii niż było ich przed de Gaullem, ale liczą się tylko najsilniejsze. Najszersze na skutek odpowiednich zabezpieczeń prawnych nie dostają się do parlamentu. Francja przed de Gaullem była areną ciągłych kryzysów rządowych. Teraz posiada stabilną władzę wybieralną w demokratycznych wyborach.

Rozmawiał:
JERZY WITASZCZYK
Fot.: A. WACH

Oświadczenie rzecznika L. Wałęsy Solidarność a „Solidarność”

9 bm. Biuro Prasowe przewodniczącego NSZZ „Solidarność” przekazało PAP oświadczenie Jarosława Kurskiego – rzecznika Lecha Wałęsy. Czytamy w nim m. in. „W urzędach pocztowych wielu miast Polski powszechnie dostępne są formularze przekazów pod nazwą Fundacja Fundusz „Solidarność”. Jest to nazwa myląca. Inicjatorem fundacji jest Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Wielu ofiarodawców, kierując się intencją wsparcia NSZZ „Solidarność”, dokonało już wpłat. W związku z tym oświadczam, że numer konta bankowego podanego na blankiecie pod nazwą Fundacja Fundusz „Solidarność” nie jest numerem konta NSZZ „Solidarność”. Idea

pomocy społeczeństwom krajów Trzeciego Świata jest godna jak najwyższego szacunku. Nie może budzić jednak aprobaty fakt wykorzystywania nawet dla najlepszej chętności celów społecznych skrajnych które wiążą się z nazwą „Solidarność”.

Zwracam się do inicjatorów funduszu o:

1. wycofanie wprowadzających w błąd formularzy i rozpowszechnienie takich które nie będą narażać wątpliwości co do ich pochodzenia, charakteru i celu.

2. zmianę nazwy w/w fundacji na taką, która nie będzie kojarzyć się z NSZZ „Solidarność”.

Pragnę wyrazić nadzieję, że związek nie będzie zmuszony uciekać się do dochodzenia swoich praw na drodze sądowej. (PAP)

— Powiedział pan, że wasza partia będzie dążyć do zapewnienia Polsce niepodległości. Co pan miał na myśli?

— Chodzi przede wszystkim o nadanie stosunkom z ZSRR charakteru normalnych stosunków między państwami w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Jeśli natomiast chodzi o nasz stosunek do Niemiec, do kwestii jednoczenia obu państw, to zależy on będzie przede wszystkim od niemieckiej akceptacji nienaruszalności naszych granic.

— Jaką siłę stanowią obecnie?

— Niezwykle trudno teraz o liczbę. Przypuszczam jednak, że w ciągu tego roku nasze zjednoczenie stanie się jedną z największych partii.

— Duże partie mają duże ambicje polityczne. Czy myślicie o utworzeniu własnego rządu? — Dzisiaj jeszcze nie, ale jeśli

WYWIAD WYGDODNA

Miałem szczerzy zamiar nie pisać o sprawach niemieckich, gdyż zdawałem sobie sprawę, że tematyka ta zagości dziś obficie na innych stronach „DE” z okazji przyjazdu kanclerza Kohla do Warszawy. Jednakże lektura deklaracji rządowej kanclerza w Bundestagu, zatytułowanej „O sytuacji narodu i podzielenych Niemiec” zmieniła moje do zmiany planów. Po prostu uznałem, słusznie czy nie, iż cytelnicy „DE” mają prawo znać najbardziej aktualne poglądy naszego gościa.

Pomiję utarczki kredytowe, przetargi o ich wysokość koncentrując natomiast uwagę na żywotnej dla wszystkich Polaków, bez względu na zapatrywanie, kwestii naszej granicy zachodniej. Chodzi o szeroka interpretację układu o normalizacji stosunków z grudnia 1970 r. Przypomnijmy — w układzie tym mówi się o granicy na Odrze i Nysie, ale w późniejszej interpretacji, szczególnie kół rewizjonistycznych, także rządowych, wychodziło na to, że traktuje się to rozwiązanie jako tymczasowe, zaś ostateczne ma nastąpić po zjednoczeniu Niemiec.

Socjaldemokraci, a ostatnio także minister Genscher w trakcie wystąpienia w ONZ, reprezentują pogląd niedwuznaczny — sprawa granicy jest rozdziałem zamkniętym raz na zawsze. W tym duchu wypowiedział się także prezydent Weizsäcker. Tymczasem w wydaniu kanclerza wygląda to zupełnie inaczej. On także powiada, że RFN nie ma wo-

bec nas rozseparować terytorialnie, ale... może ona mówić tylko w swoim imieniu. Co będzie później? Nie wiadomo. Na osłode wygłosił takie oto „pocieszenie”:

— Na terenach położonych za polską granicą zachodnią żyją dzisiaj polskie rodziny, dla których te tereny stały się ich własną ojczyzną. Uszanujemy to i nie będziemy tego faktu stawiali pod znakiem zapytania.

Co to oznacza? Tylko tyle, że jeśli Niemcy przejmą kiedyś te terytoria, nie będą przesiedlać zamieszkałych ziemie zachodnie polskich rodzin. Nic więcej. Zrozumiał to doskonale Hans-Jochen Vogel, przewodniczący frakcji SPD i dlatego w swej replice, wygłoszonej w Bundestagu, powiedział: — Wystarczająco smutne jest już to, że żądania terytorialne mnożą tak zwani republikanie (skrajna prawica). Siły demokratyczne nie powinny iść ich śladem. Inaczej wizja przysionlecia zostanie poważnym elementem, bo Polacy oczekują wiążącej wypowiedzi politycznej.

Warto odnotować, że występujący po Vogelu mówcy z ramienia CDU/CSU nie polemizowali z nim, pomijali kwestie stosunków z Polską, a jeśli już do niej wracali to nie w kontekście granic. Mówili ogólnikowo o „bagażu historii”, o konieczności przewyższenia wzajemnych uprzedzeń i oczywiście deklarowali swą dobrą wolę.

Na dziś wygląda to wszystko tak jak relacjonuje „Süddeutsche Zeitung”: — Kohl zakomunikował, że nie uwzględni pilnego życzenia polskiego premiera w sprawie interpretacji układu z 1970 r. I jest to decyzja ostateczna. Inny dziennik „Koelner Stadt Anzeiger” zamieszcza komentarz zatytułowany „Trudna podróż” oraz karykaturę Kohla. Kanclerz usiłuje spakować walkę, ale nie może jej zamknąć, bo nie wie jak wcisnąć kawałek z napisem „Kwestia graniczna”. Najbliższe dni pokażą na ile nasz gość ugłęb się pod naciskiem prawicy, a na ile wzię pod uwagę te głosy, które nakładają go do odrzucenia daleko posuniętych dwuznaczności.

Niewiele zostało na świecie państw rządzonych przez jednego człowieka. Upadają kolejne dyktatury w Ameryce Łacińskiej, w Azji i Afryce. Prezydent Suharto od 23 lat nie oddaje steru rządów w Indonezji, a jego najbliższe otoczenie przewiduje, że także w 1993 r. kiedy odbędzie się kolejne wybory, obecny prezydent, który ma dziś 63 lat, wygra, jeśli zechce, w euclach.

Główna, a raczej jedyna siła, na której opiera się Suharto jest armia. Jej lojalność i sprawność powodują, że wszelkie mniejsze lub większe rewolty tłumione są bezproblemowo i skutecznie. Przede wszystkim udaje się jej kontrolować dwie dominujące grupy etniczne

— Chińczyków i Malajów. Ci ostatni, głównie wyznawcy islamu, sprawiają coraz więcej kłopotów prezydentowi. Trwają walki na wyspie Timor, we wschodniej jej części, trwają na innych wyspach.

Natomiast Chińczycy, których setki tysięcy wymordowano w 1965 r., kiedy to obalono prezydenta Sukarno, trzymają się blisko pałacu, robią świetne interesy. Malajowie twierdzą, że udało im się całkowicie skorumpować „wielką rodzinę” prezydenta. Większość Indonezyjczyków, zadowolonych z poprawiającej się sytuacji ekonomicznej, dość obojętnie przygląda się rozgrywkom politycznym w Dżakarcie. Właśnie dlatego, twierdzą specjaliści, prezydent jeszcze długo pozostanie przy władzy. Suharto, spytany co sądzi o swym następcy odparł krótko: — Kto myśli, że ktoś mnie zastąpi marnuje swój czas...

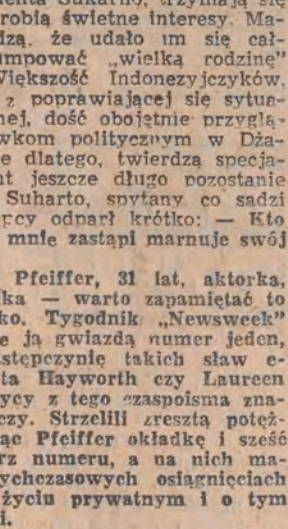
Michelle Pfeiffer, 31 lat, aktorka, rozwódka — warto zapamiętać to nazwisko. Tygodnik „Newsweek” mianuje ją gwiazdą numer jeden, kreuje na następczynię takich sław ekranu jak Rita Hayworth czy Laurence Bacall, a krytycy z tego „zaspokoja” ją się na rzeczy. Strzeżliwi zresztą potężnie, poświęcając Pfeiffer okładkę i sześć stron wewnątrz numeru, a na nich materiały o dotychczasowych osiągnięciach zawodowych, życiu prywatnym i o tym co obecnie robi.

Jeśli chodzi o to ostatnie, to przebywa w Moskwie, gdzie realizowany jest film „Russia House”, w którym gra rolę Katii — rosyjskiej dziewczyny, uwikłanej w międzynarodową intrygę polityczną. Największą trudnością sprawia jej mówienie po rosyjsku ze swymi ekranowymi dziećmi. Z pozostałymi partnerami, a ich trzech — Sean Connery (pierwszy James Bond), Rod Steiger („Szezełki”) i Brandauer („Mefisto”), mówi po angielsku z rosyjskim akcentem. — Istny koszmarny — zwierzyła się dziennikarce — nie przypuszczałam, że to będzie tak trudne...

Reportery „Newsweeka” są przekonani, że Michelle wyjdzie obronną ręką z tej próby, bo potrafi praktycznie wszystko — być seksbomba, zaśpiewać piosenkę, zagrać w komedii. Przed nią była tylko jedna taka gwiazda — Marilyn Monroe. Miałem okazję przekonać się, dzięki taśmom wideo, że nie ma przesady w tych hymnach pochwalnych. W „Tequila Sunrise” była dyktowana innym Gace Kelle, w „Lanson” wwo-

działka i tajemnicza, a w „Fabulous Baker Boys” pokazała swe możliwości piosenkarskie i taneczne.

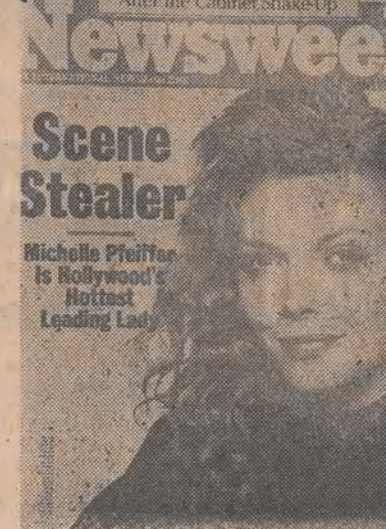
Polscy kinomanie mieli okazję poznać Michelle Pfeiffer w „Czarownicach z



Michelle Pfeiffer is Hollywood's Hottest Leading Lady

Eastwick”. Podczas realizacji tego filmu bardzo zaprzyjaźniła się z inną gwiazdą ekranu — Cher, Miarą tego jak bardzo obie panie przypadły sobie do gustu jest fakt, że zaraz po zakończeniu „Russia House” zagrają znów razem plotkujące dziennikarki, żerujące na intymnych, wstydlivych stronach życia bliźnich.

gorzej wiedzie jej się z mężczyzmi. Siedem lat była żoną Petera Horton, który ocalał ją od „zwarowanej sekty metafizycznej”. Rozstali się „nie wiadomo z jakiego powodu”, ale do dziś są bliskimi przyjaciółmi. Pfeiffer łączona z Michaeliem Keatonem („Batman”) i Johnem Malkovichem („Niebezpieczne związki”). Nic twierdzą z tego nie wynikło. Teraz twierdzą przyjaciół, że kogos ma, ale prosiła, by nie ujawniać nazwiska. Odrobina tajemniczości nigdy nie zaszkodzi.



Scene Stealer

HENRYK WAŁĘDA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

WYWIAD WYGDODNA

KOLEJNY POLSKI SZTURM NA BERLIN ZACHODNI „CZERWONY MIS” TEŻ NIE POMÓGŁ

Polacy znów szturmuje Berlin Zachodni. Wg oficjalnych danych tutejszych służb granicznych przybywa ich 65 tys. tygodniowo a więc o kilka tysięcy więcej niż podczas szczytu przyjazdów wiosną br. Najazd Polaków spowodował totalną blokadę granicy dla turystów z innych krajów. Również pociągi z Warszawy oraz z Berlina Zachodniego i stolicy NRD jeżdżą ponad wszelką miarę przeciążone. Na każdy wieczorny pociąg do Polski przychodzi na dworzec główny trzykrotnie więcej chętnych niż wagony mogą pomieścić. Wieczornymi pociągami przez stolicę NRD wracają na ogół nasi „turyści” z Berlina Zachodniego. Przedstawiciele tutejszych władz celnych w wypowiedzi dla „Berliner Morgenpost” przestrzegają, że jeżeli natychmiast nie zostaną podjęte odpowiednie środki administracyjne zmierzające do zahamowania przyjazdu Polaków do Berlina Zachodniego, to już w grudniu może ich przybywać tygodniowo ponad 100 tys. czyli miesięcznie około 0,5 mln. Takiego najazdu cudzoziemców kroniki zachodniobermberskie nigdy nie notowały.

Niestety w przeciwieństwie do innych licznie odwiedzających to miasto turystów Polacy są tu niemal widziani, choć na ogół nie pozostają dłużej jak 1-2 dni. Ostatnio zachodniobermberscy złożyli kolejny protest przeciwko polskim handlarzom do konsulatu polskiej misji wojskowej. W proteście czytamy m.in.: My mieszkańcy okolic tzw. polskiego targowiska jesteśmy kompletnie wyczerpani nerwowo i nie starcza nam już cierpliwości. Trzeba zamknąć to targowisko, odblokować sąsiadujące z nim ulice tak, aby mieszkańcy mogli bez problemów deklarać do swoich domów.

„Polski rynek” ponownie został przeniesiony na wielohektarowy plac nad Landwehrkanal w dzielnicy Tiergarten. Próby Senatu — rządu zachodniobermberskiego — ukrycia tłumy polskich handlarzy w parku na Kreuzbergu nie powiodły się. Ogromna oaza zieleni została bowiem w ciągu kilkunastu dni rozdeptana, a sąsiednie nowe osiedle gruntownie zanieczyszczone. W bramach eleganckich domów rozbijano na noc namioty, rozścielano śpiwory.

Według zachodniobermberskiego prawa handlowanie towarami nie oclonymi lub bez zapłacenia podatku jest karalne. Również kupowanie takich produktów podlega karom. Polacy oczywiście masowo naruszają to prawo, więc u wielu z nich policja wstępuje w paszportach „czerwone misie”, co jest równoznaczne z wydaniem i zakazem ponownego wjazdu. Metoda ta jednak jest coraz mniej skuteczna, gdyż nasi rodacy natychmiast „gubią” paszporty i szlają się po tzw. paszporty blankietowe do polskiej misji wojskowej. Od początku roku wydano ich ponad 700. Potem w kraju można już sobie wyrobić nowy dokument bez „czerwonego misia”.

50 polejantów na co dzień kontrolujących „polski rynek” domaga się od władz zachodniobermberskich jasnego stanowiska: czy mają zlikwidować nielegalne, ale tolerowane targowisko, czy też nadal przymykać oczy. Zaczynają się zresztą pojawiać polskie minitargowiska w innych dzielnicach. Senat i premier — nadburmistrz Berlina Zachodniego, socjaldemokrata Walter Momper nie idą za głosem magistratu Tiergarten, który domaga się stanowczych działań i waha się. Uważają bowiem, że np. wprowadzenie wiz wjazdowych wyłącznie dla Polaków byłoby równoznaczne z dyskryminacją i niezgodne z obowiązującym tutaj prawem alianckim. Domagają się natomiast od władz RFN zniesienia obowiązku posiadania przez Polaków udających się do tego kraju 50 marek na dzień. Zdaniem nadburmistrza odciałyby to poważnie Berlin Zachodni od najazdu Polaków.

Miałem niedawno okazję oglądać kolekcję rzeźb naczyń ceramicznych, przedmiotów, biżuterii i ozdób gromadzoną na obszarze Ameryki Południowej, od Meksyku do Peru. Dużą część eksponatów pochodzi z czasów prekolumbijskich, reszta zaś, to późniejsza sztuka Indian — aż po dzień dzisiejszy. Zgromadził ją były żołnierz generała Maczka, inżynier z wykształcenia podróźnik i archeolog, wreszcie zawodowy tłumacz i pisarz, mieszkający na stałe w Meksyku.

Spora część swojej kolekcji przywiózł w ostatnich latach do Polski, gdzie mieszka jego siostra — i ją właśnie miałem okazję oglądać na własne oczy. O rzeźbach dały mi wyobrażenie brawurowe zdjęcia filmy i przetrzecha. I muszę przyznać, że jest to zbiór imponujący i nawet u człowieka, który tak jak ja, tylko dość amatorsko przecież interesuje się historią i kulturami Majów, Azteków Inków i ich potomków — budzić musi najwyższe szacunkowe i uznania.

Fascynujący pokaz fascynującej sztuki sąpadający głęboko w pamięć, poruszający wyobraźnię w niebywałym stopniu. A przecież nie było to ani moje pierwsze ani też drugie spotkanie z tą sztuką i kulturą... Miałem okazję oglądać zbiory budapeszteńskiego Muzeum Etnograficznego, w Lipsku zbiory Muzeum fuer Voelkerkunde, w Muzeum Etnograficznym w Warszawie, w Krakowie, nie licząc wystaw okazjonalnych, czy tematycznych filmy i albumy uzupełniły też nieco moją wiedzę.

Zadnego sensu nie miałoby opisywanie kolekcji, o której mówię. Te wszystkie naczynia ceramiczne, figurki z terakoty, rzeźby z bazyli, z zielonego kamienia, z kamienia wulkanicznego z kości, polichromowane, kolorowe, te ozdoby, naszyjniki, te wszystkie przedmioty wy-

konane z niezwykłą kulturą, smakiem, maestrią — trzeba byłoby po prostu zobaczyć. Może kiedyś do tego dojdzie. Na razie twórcą kolekcji zobowiązałem mnie do niepodawania do wiadomości publicznej ani jego nazwiska, ani też miejsca, gdzie owa kolekcja się znajduje — boł się po prostu o jej bezpieczeństwo. Ale przecież już część jej do Polski przywiózł, a nosi się z zamiarem sprowadzenia i całej reszty. Niemniej takie zbiory wymagają fachowego zabezpieczenia i gwarancji co do ich dalszych losów. Mogę jedno rzec, iż „rozmowy trwają”... (?)

KONDOR I BYK

Kiedy oglądałem „kolekcję inżyniera”, przypominało mi się pewne peruwiańskie święto, dziś ograniczone już do jednej, nieposuszonej wiolki i przez to tym bardziej nabierające wymiarów ponadczasowych i transcendentnych. A to za sprawą faktu, że Indiancy artyści i rzemieślnicy bardzo chętnie i często rzeźbili figurki zwierząt i używali zwierzęcego motywu w zdobnicztwie ornamentyce. Spotykamy tam zatem węże, jaguary, pumy, kajmany, ryby, homary, psy, kamelony, jaszczurki, trudne do zidentyfikowania demony zwierzęce, różne ptaki, w tym papugi, czaple i kondory — boskie ptaki ludów andyjskich.

Tutejsze władze nie są jednak całkowicie bezbronne. Podjęły już szereg działań ograniczających handel Polaków. Przede wszystkim zabrania się i okłada wysokimi karami handel żywnością. Notowane są bowiem przypadki zatrucia salmonellą po spożyciu polskich artykułów żywnościowych. Są one przecież wzięzione przez długie godziny w niehygienicznych warunkach i podobnie sprzedawane. Za handel marlboro lub wyborowa bardzo często trafia się do aresztu. Dziennik „Berliner Morgenpost” podał, że jeden z ostatnio aresztowanych Polaków posiadał 23 kartony papierosów, drugi 30. Wyższe kary płacić będą także klienci, którzy głównie rekrutują się z Jugosławian, Turków, ponad 19-tysięcznej polskiej emigracji i coraz częściej z Niemców — rencistów i bezrobotnych.

Ponadto służby celne otrzymały polecenie, aby nie wpuszczaly do Berlina Zachodniego autobusów i samochodów prywatnych, jeżeli w ich wnętrzu stwierdzą nadmiar towarów lub stan techniczny aut zagrożący tutejszemu środowisku naturalnemu. 11 listopada Komisja spraw wewnętrznych zachodniobermberskiego parlamentu dokona wizji lokalnej polskiego targowiska i zamierza podjąć kolejne decyzje. Mówi się coraz częściej, że mimo braku prawnych porozumień czas najwyżej podjąć bliską współpracę ze służbami celnymi i granicznymi w Polsce.

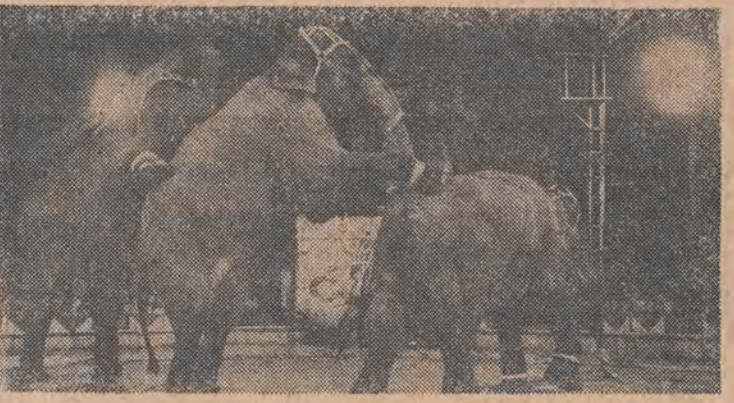
MAREK REPEL



Fotoreportaż ALACHA

Na cyrkowej

estradzie



George
B.
Stanley

OPowieści Z DRESZCZYKIEM

Prestizowy skok

W zasadzie ten skok nie był dla niego zbyt opłacalny. Tyle trudu za głupie pół miliona... — Czy to warto? — takie pytanie kilkakrotnie przychodziło mu do głowy podczas przygotowań. — Warto — odpowiadał sam sobie po namyśle. — Pół miliona to wprawdzie nie majątek, ale przecież chodzi o coś innego: o prestiż w środowisku, nieco nadszarpnięty po głupiej wpadce podczas skoku na jublera Wheelera.

I tak oto skok na sejf Michaela McGowana miał mieć dla Johna Ashforda prestiżowe znaczenie.

Zanim dał się głupio zląpać u Wheelera, Ashford miał świetną opinię jako fachowiec, dla którego żaden sejf ani żaden alarm nie miały tajemnic. Teraz, po przymusowej trzydziestoletniej przerwie, musiał znacznie więcej czasu poświęcić na przygotowania — wszak technika wykonania przez ten czas ogromny skok do przodu.

W gabinecie McGowana mógł pozwolić sobie na zapalenie światła, gdyż okna wychodziły na ogród. Zdał że ściany obraz zasłaniający sejf, gdy jego wzrok padł na stojącą przed biurkiem karafkę ze złośliwym płynem. Ponieważ nigdy nie gardził dobrym trunkiem, postanowił pokrzepić się przed robotą.

Otwarcie drzwi wytrychem było wykluczone ze względu na zamalowane z całą pewnością urządzenie alarmowe. Ashford wyciągnął z torby woreczek foliowy, w którym pociękiwała w świetle latarki cieniutka blaszka niewiele większa od żyłki. Dokładnie obejrzał framugę okna, znajdując bez trudu ślady doprowadzenia alarmu. Reszta była już prosta, cho przed wypełnieniem szyby miał, jak zwykle, chwilę niepewności. Ale w domu nadal panowała cisza.

Wyszczał właśnie ostatnie kropelki ze szklanki, gdy kątem oka dostrzegł jakiś ruch przy drzwiach. Zanim zdążył zareagować, ujrzał stojącego tam mężczyznę w masce na twarzy i z pistoletem w dłoni.

— No dobra, dawaj forszę — głos był nieco zniekształcony przez maskę, ale Ashford rozumiał go doskonale. — Stary, bierzysz mnie za kogoś innego, ja... — A co, może ty nie nazywasz się McGowan? — No właśnie, ja przyszedłem... w tym samym celu co ty... — Zgadza się — ty przyszedłeś po forszę ze swojego sejfu i ja też przyszedłem po tę forszę. No więc wyciągaj ją z tego sejfu, ale już. — Ale ja naprawdę nie jestem... — Słuchaj, przyjacielu — głos pod maską wyraźnie stwardniał. — Daję ci trzy minuty na otwarcie sejfu. Później strzelam — najpierw w lewe kolano, dalej w prawe, później lewy łokieć i na końcu w prawy. Jak się nie pospieszysz, zos-

taniesz do końca życia kaleką. Powtarzam — masz trzy minuty. Facet wyglądał na zdecydowanego. Ashford doświadczył więc do wniosku, że szkoda tracić czas na dyskusję, może później uda się coś wymyślić. Zabrał się ostro do roboty. Po 120 sekundach ciężkie stalowe drzwi drgnęły. Odetchnął.

Wkładaj forszę do tego woreczka — meżczyzna w masce rzucił na biurko niewielki woreczek z materiału — ale tak raz, dwa! Chcąc nie chcąc, Ashford spełnił polecenie, mimochodem licząc paczki banknotów. Pokojówka trochę się pomyliła — było tam 625 tysięcy. — A teraz odwróć się! Wykonał postusznie rozkaz, by po chwili, po mocnym ciosie zadany kolbą pistoletu, osunął się na ziemię. Ocknął się z potwornym bólem głowy. Chciał dotknąć miejsca, w którym wydało mu się, że ma pękniętą czaszkę, ale nie mógł ruszyć ręką. Przywiązany był bowiem mocno do fotela stojącego za biurkiem. — Cholera! — zaklął, gdy próby uwolnienia się nie przyniosły rezultatu. — To miał być przecież prestiżowy skok. Spojrzył na stojący na biurku kwarcowy zegar. Miał jeszcze sześć godzin na wymyślenie wiarygodnego wyjaśnienia McGowanowi co robi za jego biurkiem, mając za plecami jego pusty sejf...

Po długiej przerwie znów w piątki zamieszczą bieżniemy gzydanki i malowanki dla naszych najmłodszych czytelników.

Dzisiejsze zadanie polega na odnalezieniu drogi w labiryncie, którą musi pójść Jaś, żeby dojść do Maigosi. Wśród poprawnych odpowiedzi przysyłanych do redakcji (ul. Sienkiewicza 9, 90-113 Łódź), rozlosujemy nagrody książkowe.

PARADA IDOLI

„International Herald Tribune” przynosi wypowiedź Paula McCartneya, w której znany kompozytor i wokalista stwierdza m. in., że jego siostrzyczki z byłymi Beatlesami powierzyły się go, pozwala mu wykonywać niektóre utwory z repertuaru grupy podczas tournée, związane z promocją albumu „Flowers in the Dirt”. „Te piosenki stanowią dla mnie wspaniałe wspomnienia i dlatego gram je znów” — powiedział McCartney, który szczególnie często powraca do utworu „Yesterday”, zaliczając go do swoich ulubionych z bogatej kolekcji piosenek Beatlesów.

Do najpopularniejszych piosenkarzy w Chinach należy Fei Xiang. Od swojego debiutu zdążył wydać pięć kaset na tamtejszym rynku, a aktualnie, po trzech latach kariery — zapoczątkowanej telewizyjnym występem noworocznym — odbywa pożegnalne tournée. Ten 28-letni wykonawca jest wprawdzie Amerykaninem, jednak fakt, że jego matką jest Chinka, czyni go bliskim dla miejscowych fanów. Dodajmy, że Fei Xiang którego amerykańskie nazwisko brzmi Kris Phillips, urodził się na Tajwanie, a następnie przeniósł się do Kalifornii. Karierę piosenkarską rozpoczął po powrocie na Tajwan, choć największe sukcesy zaczął odnosić w Chinach. Piosenki śpiewa wyłącznie po chińsku, ale zna oczywiście również język angielski. Bilety na niemal wszystkie koncerty jego połącznej trasy zostały wykupione. Same koncerty w stolicy przyniosły ponad 150 tys. dolarów ze sprzedaży biletów, choć Fei Xiang twierdzi, iż czasem nawet traci pieniądze, gdyż koszty związane z importem sprzętu muzycznego, oświetlenia i innych elementów wyposażenia estrady, są bardzo wysokie. Aktualnie Fei Xiang zamierza opuścić Chiny, aby poświęcić się karierze aktorskiej w Nowym Jorku.

W ZURNALU I... W ŻYCIU

Ein Bokek, osada z synagogą na wybrzeżu Morza Martwego, jest **NAJNIZSZYM POŁOŻONYM MIEJSCEM** na ziemi. Znajduje się ona bowiem na poziomie 393,5 metra poniżej poziomu morza. **NAJDLUŻEJ PANUJĄCYM MONARCHĄ** świata był najprawdopodobniej faraon Phiops II w starożytnym Egipcie. Wstąpił on na tron w 2231 r. p.n.e. (miał wtedy 6 lat) i panował przez ok. 94 lata. Portugalski książę Luis Filipe został śmiertelnie ranny w tym samym momencie, gdy jego ojciec zginął od kuli zachamowca na liżbońskiej ulicy 1 lutego 1908 r. W ten sposób Luis Filipe był królem Portugalii przez ok. 20 minut.

NAJDLUŻSZE PRZEMÓWIENIE w Organizacji Narodów Zjednoczonych wygłoszone zostało 26 września 1960 roku. Cztery godziny i 29 minut przemawiał przywódca kubański Fidel Castro Ruz.

NAJSTARSZĄ KONSTITUCJĘ świata mają Amerykanie. Ratyfikowana 21 czerwca 1788 r. przez 9 stanów zaczęła obowiązywać 4 marca 1789 roku. Izrael, Libia, Nowa Zelandia, Oman i... Wielka Brytania nie mają konstytucji w postaci jednego dokumentu.

O PECHU W WYBORACH może mówić W. H. Pyron, ubiegający się o stanowisko komisarza południowego okręgu drogowego w Mississippi.

7 sierpnia 1979 r. przegrał on z Robertem E. Joinerem zdobywając 133.582 głosy — wobec 133.587 głosów które zdobył jego rywal. Pokonany otrzymał więc ponad 49,9999 proc. wszystkich głosów.

8 października 1962 r. w KRLD zanotowano **100-PROCENTOWY UDZIAŁ GŁOSUJĄCYCH W WYBORACH** oraz 100 proc. głosów oddanych na kandydatów Partii Pracy Korei. Podobny wynik można było osiągnąć w Albanii 14 listopada 1962 roku, ale jedna osoba nie oddała głosu na komunistycznych (i jedynych) kandydatów i przy 100-procentowej frekwencji wyborczej otrzymali oni zaledwie 99,99993 proc. oddanych głosów.

NAJLICZNIEJSZĄ PARTIĄ KOMUNISTYCZNĄ świata jest KP Chin, licząca w 1987 r. 44 mln członków. W tym samym roku KPZR miała 18,5 mln członków. Najlicniejszą partią komunistyczną poza blokiem państw socjalistycznych jest KP Włoch (1,8 mln członków w 1986 r.).

Od 1825 r., kiedy to stała się suwerennym państwem, Boliwia przeżyła **191 ZAMACHÓW STANU**. Do ostatniego doszło 30 czerwca 1984 r. kiedy prezydent Hernan Siles Zuazo został uprowadzony przez grupę 60 wojskowych.

opr. (bar)

PROSTO KINA Jak trudno być Polakiem

Narodowym misterium jest film, w którym Tadeusz Konwicki siega do dzieła A. Mickiewicza. „**OPWIEŚĆ O „DZIADACH” ADAMA MICKIEWICZA „LAWA”** — taki tytuł wręcz zakłada dowolność interpretacji. Zresztą inaczej być nie może, skoro arcystowo ma współbrzmieć z obrazem.

T. Konwicki okazał się mistrzem filmowego przekładu. Tym razem zadanie było szczególnej miary, i to poczynając od takiego wykorzystania wiersza, by stał się treścią przejmujących dialogów, a nie recytacją „podawaną” z ekranu. I choć wydać się to może niemal niemożliwe, Konwickiemu się udało. Potrafił tak poprowadzić aktorów.



tak ich sylwetki wpisać w pejzaż, tak wykorzystać i ogrzać wnętrza więzienia czy salonu, że słowo zachowuje moc, poraża i zatrzymuje uwagę widzów na treściach które podkreśla dobitnie obraz. Pełen tajemniczości obraz dzieł jest nieścią spajającą całość. Ale w „Lawie” jest i ulotność i zwięzłość scen przypominających miłość do Maryli, wizerunki wileńskich studentów czekających na zesłanie, życie salonowe, rozmałość postaw i sposobów myślenia o narodowej sprawie. „Lawa” to film z rąsą i głęboką refleksją, mówiący o tym, jak trudno być Polakiem, jak kręte są drogi wiedzące ku wolności, jakich poświęceń i jakiej odwagi trzeba by zachować godność i dumę, ale też jaka bywa cena kompromisu.

Wileńskie pejzaże, nastroje przyrody i ten niepowtarzalny mickiewiczowski klimat, niezbędny nawet w przedstawianiu pomieszczeń, w których rozgrywa się akcja — to wszystko udało się stworzyć Konwickiemu. Tym co wiąże XIX-wieczne realia ze współczesnością jest wędrowka Anioła (Grażyna Szapolowska) po dzisiejszej Warszawie. Kreationie aktorskie są szczególną wartością tego filmu. Znakomicie i przekonująco przedstawił Gustawa-Konrada debiutant Artur Żmijewski. Poetą niejako oprowadzającym po „narodowej sprawie” jest Gustaw Holoubek. Zwięzłość i wdzięk Jolanty Piętek-Góreckiej (Maryli) jest nie tylko ozdobnikiem tego misterium. Dramatyczna rola Pani Rollison zagrała Teresa Radziś-Krawczyńska, a cynicznym Senatorem jest Henryk Bista.

„Lawa” to film, który powinni obejrzeć nie tylko widzowie liczący na spotkanie z romantyczną poezją, ale i ci, których w szkole licznymi dyskusjami spod znaku: „co poeta miał na myśli” zniechęcono do niej.

RENATA SAS

W ZURNALU I... W ŻYCIU

Powiewne powłóczyste...

Pewnie już zapomniałyście co to bufki... A właśnie — w ramach nawrotu do przyczynystych tkanin — pojawiają się, i to w wersji przeogromnej, suto marszczone i dość długie, np. do łokcia. Skoro bufki, to aż się proszą dekolty, staniczki, gorsety — słowem, wszystko co pozwala eksponować blust. Bo blust jest znowu modny.

W tej przyszłorocznej modzie letniej nie będzie też typowego safari, przynajmniej w wydaniu afrykańskim. Raczej będzie to styl kolonialny w wersji indyjskiej. A zatem bardziej

To wszystko wcale jednak nie oznacza że w przyszłym roku modne będą przede wszystkim suknie. A. Skórska z „Telimenny” oglądała podczas pokazów kreatorów kolekcję m. in. takich sław jak A. Tarlazzi, Ch. de Castelbajac, D. Hechter, J. L. Scherrer, Ch. Thomas, L. Lempicka, O. Lancon, Y. Yamamoto i twierdzi, że właściwie suknie są w odroczeniu. Królową w dalszym ciągu spodnie i kombinizony. Także te z półprzezroczystych tkanin, z szalami, kamizelami, dzięki prześwitom eksponujące nogi, ramiona, piersi.



elegancki, bez charakterystycznych dodatków. Po prostu sportowe zakłady o krótkich rękawach, z nakładanymi kieszeniami, plus wąska spódnica np. z kontrastem. Tu też jest trochę sportowych sukien z miękkiej bawełny oraz bryczesów. Oczywiście, wszystko w stosownych „plaskowo-safaryjskich” kolorach.

Z dodatków bardzo modne obciążane guziki oraz klamry. Biżuteria bardzo różnorodna — od złotej, grubej, przez delikatne perły, aż po ubiory prawie bez biżuterii. Makijaż bardzo delikatny i skoordynowany kolorystycznie ze strojem. Ani oko, ani usta, ani policzki (sic!) nie liczą się same w sobie, nie rzucają się w oczy. Mają tworzyć malarską całość? Obawiam się, że to właśnie okaże się dla niektórych najtrudniejsza...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Fot.: projekt GIVENCHY

40 LAT TEMU

6 listopada 1949 r. Konstanty Rokossowski mianowany został przez prezydenta Bolesława Bierutę marszałkiem Polski oraz powołany na stanowisko ministra obrony narodowej. Prezydent odwołał marszałka Michała Żymierskiego ze stanowiska ministra obrony narodowej. Został on powołany w skład Rady Państwa.

Łódzka Biblioteka Publiczna przeniosła się z ciśniego lokalu przy ul. Andrzeja do nowoczesnego gmachu projektu inż. J. Wierzbickiego, znajdującego się przy ul. Gdańskiej 192 (przy zbiegu z ul. Kopernika). Otwarcie biblioteki towarzyszyło otwarcie wystawy książki radzieckiej.

Jak pisze „DE”, 1 stycznia przyszłego roku Łódź otrzyma kolejną wyższą uczelnię. Będzie nią Akademia Lekarska, największa tego typu placówka w

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

Polisce, powstała przez wydzielenie z uniwersytetu wydziałów medycyny, stomatologii i farmacji.

Ze sportu: w ostatnim tegorocznym meczu piłkarskim Polska z trudem pokonała w Warszawie reprezentację Albanii 2:1, zdobywając bramki po strzałach Cieślaka i Kohuta.

25 LAT TEMU

Podczas spotkania w URM premier Józef Cyrankiewicz udekorował najwybitniejszych sportowców, trenerów i działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi. M. in. Józef Szmidt otrzymał Order Sztandaru Pracy II klasy, trener

Stamm — Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Marian Foik — Krzyż Oficerski OOP.

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, legendarnemu asowi wywiadu radzieckiego, Richardowi Sorge, przyznano pośmiertnie tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Rzecznik rządu zachodniemieckiego poinformował, że NRF nie przedłuży terminu ścigania zbrodni hitlerowskich (przedawnienie miało w maju 1965 roku).

Za sporządzenie i wysłanie za granicę dokumentu zawierającego fałszywe wiadomości o Polsce, wykorzystanego przez dywersyjną rozgłośnię Radio Wolna Europa, Sąd Wojewódzki w Warszawie skazał Melchiora Wańkowicza na karę 3 lat więzienia, zmniejszając ją o połowę na mocy amnestii

Opr.: (bar)

magazyn AUTO MOTO magazyn

A. Prost mistrzem F-1!

Choć ostatni w tym roku wyścig o Grand Prix Australii o niczym nie decydował, to jednak kibiccie oczekiwali go z niecierpliwością. Po „zajści” na torze Suzuka w Japonii wszyscy ciekawymi byliśmy werdyktu Komisji Dyscyplinarnej FISA. Najpierw A. Senna był w ogóle zawieszony, potem rozszedła się wiadomość, że nie może startować przez pół roku, ale — jak się ostatecznie okazało — Brazylijczykowi karę zawieszono i w Adelajdzie wystartował. Prost przed tym wyścigiem stwierdził, że chce jeszcze żyć i w strugach deszczu który padał w czasie niedzielnego wyścigu, nie będzie ryzykował. Senna jednak nie musiał się wycofać na 14 okrążeniu.

Tak czy inaczej, mistrzem świata Formuły 1 na 1989 rok został francuski kierowca ze stajni McLaren — Alain Prost. Drugie miejsce wywalczył jego kolega klubowy, Brazylijczyk Ayrton Senna.

Od początku tegorocznych eliminacji rywalizacja na szczytach klasyfikacji toczyła się między tymi dwoma zawodnikami. Od czasu do czasu próbowali uszczknąć coś dla siebie kierowcy z Ferrari — G. Berger i N. Mansell. Dość równą walkę chociaż w drugim sze-



regu, toczył kierowca ze stajni Benetton A. Nannini.

Przed przyszłorocznymi rozgrywkami zapowiadane są spore zmiany w poszczególnych zespołach. Najgłośniejsze jest przejście A. Prosta do grupy Ferrari.

Tegoroczne wyścigi odbywały się po raz pierwszy w pojazdach bez turbosprężarek. Miało to spowodować zmiany w klasyfikacji zespołów. Tak się nie stało. Silniki Hondy, które montowano w bolidach McLaren i tym razem, zapewniły mistrzostwo temu zespołowi.

„Jaki gazda - taka jazda”

Pod takim tytułem ukazała się niewielka książeczka zawierająca, jak czytamy w rozwinięciu tytułu, „poradnik kierowcy z polskich przysłów i powiedzeń ludowych ułożony”.

Wyboru dokonał Henryk F. Bieniak, a dziełko wydała (bardzo estetycznie) Wydawnictwa Komunikacji i Łączności w nakładzie 20 tys. egzemplarzy.

Porzekadła i sentencje, chociaż pochodzą z początków wieku w wielu wypadkach zawierają jeszcze sporo aktualnych prawd, jak choćby to: kto na kroczeniu jeździ, ciepłe piwo pije; nie pytań czy zdrowia, tylko czy żyje. Lub z tej samej kategorii: Szofer ma jedną nogę w trawie (trumnie), a drugą w kryminalu.

Zbiorek trafił do mnie dzięki życzliwości Beaty Dereń, uczennicy liceum w Pajęcznie, która od niedawna sama zasiada za kierownicą. Dziękuję i życzyć zawsze szerokiej drogi!

Magazyna redaguje

RYSZARD PERCZAK



Samochody na giełdzie co prawda tanieją, ale nawet te najstarsze są dziś warte przynajmniej kilka milionów złotych. Dlatego właściwa eksploatacja naszego pojazdu ma bardzo konkretny, bo złotówkowy wymiar.

Przedstawione na zdjęciu wnętrze fiata 126p było jeszcze niedawno zupełnie „normalne”. Na skutek niewielkiej „stłuczki” nastąpił wybuch benzyny przewożonej w kanistrze w bagażniku. Pożar mógłby być mniej groźny gdyby właściciel „malucha” miał w swoim wozie gaśnicę. Tymczasem wobec braku środka gaśniczego mógł jedynie stać bezradnie obok płonącego auta.

Z gaśnicami znowu jest źle. Tzn.

Kto liczy ile kosztuje go auto

Tak naprawdę to niewielu posiadaczy samochodów wie ile kosztuje eksploatacja pojazdu. Szybko zmieniają się ceny paliwa, części zamiennych i napraw rozpiętych w masie innych wydatków, które ponosi każdy z nas. Skądinąd wiadomo, że wielu użytkowników prowadzi skrupulatne notatki związane z wydatkami na samochód.

Mam propozycję dla tych czytelników: podzielcie się z innymi swoimi zapisami! Choć, jak wspominałem sprawy te ostatnio są dość ulotne, postaram się zaprezentować przynajmniej zarys kosztów związanych z posiadaniem wozu.

Tych kierowców, którzy chcieliby odstąpić (przynajmniej na jakiś czas) swoje notatniki, urzęjnie proszę o kontakt. Gdyby zgłosili się posiadacze samochodów różnych marek, być może udało by się opracować jakiś materiał porównawczy. Czekam zatem na listy z propozycjami.

Potrącił człowieka a myślał, że... psa

Wypadek zdarzył się w połowie października br. w Skierniewicach. Około godz. 20.25 na skrzyżowaniu ulic Reymonta i Rybickiego, na przejściu dla pieszych, potrącona została 59-letnia Henryka L. Kobieta w wyniku odniesionych ran zmarła na miejscu wypadku. Sprawca wypadku zbiegł, nie interesując się losem ofiary.

Przybyli na miejsce milicjanci zabezpieczyli kawałki szkła z reflektorów samochodowych, kawałki szczyby i odpryski lakieru. Po tygodniu żmudnych i czasochłonnych badań ustalono sprawcę tragedii. Jest nim 39-letni Janusz Waldemar W. zatrudniony w Warszawie a mieszkający w Skierniewicach.

Krytycznego dnia wracał z pracy, jadąc od dworca PKP swoją skodą. Kiedy milicjanci zjawili się u Janusza W., nawet nie za-

przećwał że to się zdarzyło. Tymczasem się ze wydawało mu się iż potrącił... psa.

Prokurator zastosował areszt tymczasowy.

Popierajmy się

— Mam zupełnie nową chłodnicę do fiata 506 — powiedział mi p. Henryk Ponicher z Łodzi — Nie jest to jedyny element który może się komuś przydać przy remoncie samochodu tej marki.

Pan Henryk ma 81 lat i ciągle jeszcze jeździ svrena. W swoim długim życiu miał wiele do czynienia z motoryzacją. Jeszcze dziś, gdy syrenka tego wymaga, nasz czytelnik drobne naprawy przeprowadza sam. Jest rencistą i ten pojazd umożliwił mu poruszanie się po mieście.



Drż eksploatacja tak potężnego wozu jest możliwa tylko tam, gdzie benzyna jest tania i wszędzie dostępna. Oprócz wygody w podróżowaniu taki obciążenie zapewnia bezstanną zainteresowanie innych użytkowników dróg.

Zapłaty o cenie tego zila, jego właściciel z Wilna wzruszył bezradnie ramionami. Kupił go z „administracyjnego demobilu” jeszcze na początku lat siedemdziesiątych. Ich ówczesni użytkownicy przesadali się wtedy do bardziej komfortowych, choć równie paliwożer-nych czajek.

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY

Im. M. Kopernika

w Łodzi, ul. Pabianicka 62

ZATRUDNI!

- 2 kasjerów, elektronika — praca przy obsłudze aparatury medycznej, atrakcyjne warunki pracy, pożądana znajomość jęz. francuskiego lub angielskiego.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych szpitala, Łódź, ul. Pabianicka 62, tel. 84-74-51.

7246-k

Handlowe

- KUPIĘ działkę. 52-09-12. 51798 g
KUPIĘ działkę pod budownictwo... 43-92-44, 84-65-70. 9352 g
KUPIĘ działkę rzemieślniczą w okolicach Łodzi... 51-32-96. 9186 g
DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. 52-47-69. 57126 g
DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. 52-47-69. 57126 g
KUPIĘ segment wykończony. 55-89-96. 9650 g
SPRZEDAM pięknie położoną, zagospodarowaną działkę 2,200 m — w Rydzynkach. 15-63-42 wieczorem lub oferty 8824 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 8824 g
SPRZEDAM działkę rejonową. Majchrzak Jan, Michałow gm. Zgierz. 9825 p
DZIAŁKĘ koło Łodzi — sprzedam, 74-94-81 po 17. 57506 p

Handlowe

- NAJWIĘKSZE Biuro Pośrednictwa „Iskra” kupisz — sprzedasz wszystko. Tel. 16-64-47. 55640 g
TELEWIZORY, wideo — twórcze, gospodarstwo domowe, pośrednictwo kupno-sprzedaż 57-32-12 Gambit. 8457 g
WATA konfekcyjna, wata — biała i kolorowa 18-11-77 53850 g
LAKIERY samochodowe poleca sklep Limanowski 95. 52755 g
MEBLI kuchenne (drewno laminat) 62ka piętrowe drzwi bazeryjne pokrywane drzwiami wejściowymi. Wólczajska 4, Bogdanowicz 33-66-11 9603 g
ORTALION, skóra, ekspresy metalowe oferuje sklep Wiąnkowa 5. Radogoszcz Wschód, Wołdasiewicz. 40044 g
SPRZET RTV gospodarstwo domowe, samochodowe — sprzedaj pośrednictwo. 52-82-07 Kijewski. 55435 g
TELEWIZORY, magnetydy, odbiorniki, gospodarstwo domowe, meble. Autopośrednictwo Kupno — sprzedaż. — 33-10-32 Mitelstet. 56785 p

Kupno

- PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, porcelana, tyranole, inne wyposażenie mieszkań — kupię 86-84-24 49562 g
AUTOMATY odczesznicze skarpetkowe kupię 48-02-38 9136 g
KUPIĘ obciaki sztywne. Tel. Warszawa — 43-57-85 od 20. 57162 g

PIANINO do remontu kupię. 87-27-62. 9628 g
BLACHE ocynkowane płaskie, trapezowe — kupię. 86-11-21. 57216 g
6.000.000 złotych za kilogram bydłych kamieni żłociowych. Tel. Poznań. 67-98-08. 48931 g
KUPIĘ folię termoplastyczną. Tel. 84-79-24. 57113 p

SPRZEDAM

- SPRZEDAM bas gitarę, wzmacniacz Roland, aparaturę nagłaśniającą Dynakord. 78-66-30. 9601 g
DZIANINĘ bawelnianą 20, 25, 30 tex sprzedam. Konstanczynów, Swierczewskiego 30/20 wieczorem. 9593 g
SPRZEDAM piec c.o. koksowo-węglowy — 51-15-36. 57159 g
KREDENS, biblioteczkę, pralkę automatyczną, telewizor „Rubin” używane sprzedam 87-02-70. 57149 g
SPRZEDAM overlocki chińskie GNI-1, GNI-2 punktowe smarowanie. 57151 g
SZAFĘ chłodniczą NRD 32-78-34. 57116 g
HEBLARKO — pilarko — frezarkę — sprzedam. Rzgów, Tuszyńska 17. 57120 g
SPRZEDAM białą karakulową 11-14-86. 57122 g
KUPIĘ starą maszynę do szycia. Tel. 52-78-40. 57195 g
SANECZKOWE „5” napęd — sprzedam. Zduniska Wola 69-66. 57084 g
OBREBIARKE tańczątkowa, podszycarkę Lewis — sprzedam 86-98-76 wieczorem. 9647 g
BLACHE trapezowe ocynkowane sprzedam — 81-82-50. 9644 g
SPRZEDAM Rubin 714 — PAL/SECAM 13-22-90. 9658 g
CMENTARZ — Ogrodowa, plac odstąpił tel. 86-65-10 po 16. 57160 g
SPRZEDAM Interlok „Textima”. Śląska 49. 9906 p
FUTRO, kurtkę z wilków, lamę sprzedam 57-85-39. 56934 p
REGAŁ „Nowa Łódź” — 87-45-78. 57473 p
TV „Sony” 29 cali nowy — sprzedam. 51-03-61. 57645 p

SPRZEDAM

- SPRZEDAM futro kalgany chińskie 32-36-37 9722 g
TELEWIZOR Helios nowy sprzedam 57-83-56 9793 g
VIDEO — Philips — gwarancja sprzedam, Koruszka 14-15-62. 56225 g
PEYTKI z piaskowa różnokolorowego Transportowa 8. 56282 g
SPRZEDAM TVC „Rubin”, „Radmor” z kolumnami 81-13-85. 56359 g
TELEWIZOR czarno-biały sprzedam 84-94-62 9243 g
„RUBIN-714” sprzedam — 11 Listopada 59/3. 56279 g
TELEWIZOR color „Metz” sprzedam 32-06-38. 50708 g
GRY telewizyjne — automaty sprzedam. Tel. 43-95-21 niedziela. 56321 g
SPRZEDAM pierścionek z brylantami, złoto 74-09-40 (7-15). 9181g
PIANINO tania sprzedam 87-81-15. 9595 g
HELIOSA sprzedam — 36-26-78. 57141 g

pojazdy

- POSZUKUJE garaż. — 52-30-52. 9135 g
SPRZEDAM syrenę 105 L (1980). Limanowskiego 23/18. 57219 g
AUTOBUS zamienię na osobowy, overlock sprzedam, kupię trak pionowy. Bełchatów 25-664. 57507 p
WARTBURG — combi (1984) — tanio sprzedam. 42-13-37. 57574 p

lokal

- POSZUKUJE małego lokalu — krawiectwo. Łódź 25, skrytka 24. 9801 g

ZAKŁAD DOSKONAŁEJ ZAWODOWEGO w ŁODZI OGŁASZA

przetarg nieograniczony

- 1. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. LDA 303 E, rok produkcji 1986, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 3.150 tys. zł.
2. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. SIW 400 C, rok produkcji 1984, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 3.600 zł.
3. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. SIW 510 P, rok produkcji 1986, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 3.600 tys. zł.
4. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. SIW 060 D, rok produkcji 1986, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 5.400 tys. zł.
5. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. SIW 152 C, rok produkcji 1981, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 4.500 tys. zł.
6. samochodu marki Fiat 126p, nr rej. SIW 192 B, rok produkcji 1983, stopień zużycia 52 proc., cena wywoławcza 4.320 tys. zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 1989 r. o godz. 11 w siedzibie Oddziału Terenowego ZDZ w Zdunskiej Woli, ul. Komisji Edukacji Narodowej 3/5.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie OT ZDZ w Zdunskiej Woli najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać pod wy. adresem w okresie 2 dni poprzedzających przetarg w godz. 8-15.
Braków w wyposażeniu nie uzupełniamy. Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE I HANDLOWE „TEX”

Szczecin, ul. K. Kolumba 13, tel. 364-10 wew. 32, 473-42 wew. 32 prowadzi handel hurtowy odzieżą, tkaninami, dziewiarstwem.

Zapraszamy do współpracy rzemieślników, przedsiębiorstwa zagraniczne, spółki. Zakupimy do produkcji materiały pościelowe oraz na odzież ochronną. 3612-k

- BUDYNEK gospodarczy 120 m do wynajęcia 15-71-56. 57184 g
POKOIK (Konstantynów) za opiekę udostępnię 86-82-81. 57189 g
POSZUKUJĘ mieszkania. 57-43-68. 57188 g
MAŁE mieszkanie kupię. 86-20-68. 57174 g
MIESZKANIE własnościowe zamienię na domek. 52-09-12. 51799 g
3-POKOJOWE kwatery 87 m, komfortowe II piętro Karolew, zamienię na 3-pokojowe spółdzielcze. 51-65-33. 9691 g
RADOM dwa pokoje, kuchnia, 53 m, własnościowe, blok, telefon, zamienię na Łódź. 84-93-90. 9691 g
KOMFORTOWE M-5 (55 m kw.) Chojny, parter, TV SAT — 100 mln 43-33-36. 9544 g
M-5 kupię w rozdzielcu M-3 z telefonem 84-28-85. 56265 g
WŁASNOŚCIOWE M-2 35 m, parter ul. Bracka zamienię na większe. Tel. grzechn. 81-14-93. 9691 g
M-3 stare budownictwo 40 m parter, węgody, zamienię na większe. piętro. 36-55-40. 56318 g
POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. Listy 56204 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8944 g
M-3 na trzy-czteropokojowe. 36-58-93. 8944 g
DWUPOKOJOWE 82 m. bez c.o. — zamienię na mniejsze. 33-26-85. 55532 g/57233
SPRZEDAM sklep. Łódź 25 skrytka 24. 9801 g
CUDZOZIEMCOWI wynajmę mieszkanie. 78-20-09. 9152 g
PRZYJMĘ na stancję (licium) 86-04-89. 57059 g
STUDENT medycyny poszukuje mieszkania tel. 78-59-07 wieczorem. 57145 g
M-2 lub M-3 kupię. 78-69-30. 9590 g
LOKALU na krawiectwo (Ruda Górna) poszukuję 81-66-17. 1157 g
KAWALERKI poszukuję rok — dwa lata 48-90-31. 9659 g
SKLEPU w śródmieściu poszukuję, tel. 48-18-03. 57143 g
LOKALU na warsztat poszukuję. 34-43-51. 9639 g
M-3 telefon do wynajęcia (bony). Listy 55134 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

- WYKĄNCZARKE kuśnierska — zatrudnię — 33-72-33. 57061 g
ZATRUDNIĘ szwaczkę, Rzgowska 109 — tel. 81-53-25. 57119 g
CHAŁUPNIKÓW robiących w modelinie zatrudnię. 57-14-68. 57198 g
SZEWCÓW zatrudnię. — 43-25-02. 57085 g
ZATRUDNIYM ślusarzy spawaczy, frerzerzy, tokarzy. 52-54-21. 9649 g
SZWACZKI zatrudnię. — 87-72-13. 9656 g
PROSTE prace — chałupniczo przyjmę. 74-71-43. 9657 g
ENERGICZNY, rzetelny, bez napogów podejmie prace. Listy 56493 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56493 g
POTRZEBNY tokarz pół etatu (rencista, emeryt), 87-90-50 po 14. 57161 g
PRZYJMĘ chałupnictwo oprócz szycia. 81-71-04. 57231 g
PRZYJMĘ szwaczki (kurtki, dresy) — tel. 33-48-54. 57230 g
ZLECE wykonanie instalacji c.o. Zgierz, Łęczyska 53. 57190 g
POSZUKUJĘ umiejących wytworzyć sztywną biżuterię. 81-25-63. 57234 g
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jokoi” zatrudni na bardzo dobrych warunkach szwaczki, mechaniki maszyn szwalniczych. Informacja Łódź, Kilińskiego 159/163 74-18-40. 9817 p
ZATRUDNIĘ do szycia skór. 81-23-32 po 17. 57426 g
SPÓŁKA zatrudni: brukarzy, murarzy, monterów wod.-kan. 81-97-85. 81-99-27. 56507 p
PODEJMĘ prace chałupnicze (szycie). Dzierżyńskiego 40/7 bl. 300. 57578 p
PRZYJMĘ cukierników. 34-23-64. 57529 p
PRZYJMĘ dziewiarza — mistrza — maszyny D3VA. Pabianice — 15-90-16. 56543 g
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni głównego księgowego oraz młodą księgową. Listy 57112 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

- ANGIELSKI 57-37-82. 9143 g
MATEMATYKA, fizyka 86-23-61. 52629 g
AMERYKANIN uczy konwersacji po angielsku. 78-79-17 West. 51952 g
INŻYNIERÓW elektroników zatrudnię. 57-12-33. 56281 g
ZATRUDNIĘ ślusarzy — spawaczy. Listy 56295 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56212 g
ZATRUDNIĘ szwaczkę — spódnice. 52-32-58. 56212 g
SZWACZKI zatrudnię — 48-34-46. 9168 g
ZATRUDNIĘ szwaczkę (bluzki). Kupię noż — 34-15-46 po 19. 51008/51154 g
SZYCIĘ rajstop — przyjmę. Włocławska 10 (od Łagiewnickiej). 57139 p
ZATRUDNIĘ murarzy. pomocników 84-81-65. 57049 g
ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas — kurtki). Łódź. Sierakowskiego 88 róg Pojezierskiej. 57093 g

- GINEKOLOG — Tuwima 20, Czerwoniec, 33-55-30. 55499 g
„INTERMED” całonocowe pogotowie. 34-10-77. 55567 g
„MEDYK” — 52-21-03. 8961 g
MEDICINA, akupunktura-moxa, elektrostimulacja, masaż chińska aparaturą shiatsu, zapiski telefoniczne — 32-01-72 Piotrkowska 90 (15-19). 8557 g
GABINET rentgenowski Łódź. Nawrot 2a — pełny zakres badań. HSG urografia 9-16. tel. 33-26-70. 55700 g
OMEGA — Specjalistyczne gabinety lekarskie — 33-22-12, Piotrkowska 33. 8557 g
USG — serca, narządów wewnętrznych, EKG, kardiologia, internia, dermatologia, neurologia, urologia, rektoskopia, masaż, fizykoterapia. Wtorek — specjalistyczne USG serca i mózgu dzieci. 2550/9307 g
„TEL-MED” Pogotowie Lekarskie. 78-29-46. 56169 g
POGOTOWIE lekarzy specjalistów, także EKG 51-27-13 Koszów. 55813 g
PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów całonocowa. 74-41-03 Sikorska. 55730 g
„AZET” Zespół Psychologów — Logopedów — Pedagogów. Badania, porady, zajęcia wyrównawcze (klasy młodzie) psychiatra dziecięcy, neurolog dziecięcy, foniatra, laryngolog, pediatra, okulista, dermatolog, internista. Ponadto badania kierowców, terapia małżeńską. Przedsiębiorstwo nasze zatrudni wysokiej klasy lekarzy specjalistów w ww. i innych specjalnościach. Zgłoszenia kierować: Włocławska 23, IV piętro, 33-82-54 (8-16). 7147 p

- DEKODERY PAL, moduły monitora — radiotele. kolor. 52-65-46. 56028 g
DEKODERY PAL/SECAM fonie — przetrącam. Inż Puzsko 52-60-73. 51877 g
DEKODERY PAL — tenelaprawa — kolor 84-99-17. 32-61-85. 54498 g
PRZESTRAJANIE PAL/SECAM magnetowdy UKF 86-24-30, Wiśniewski. 55259 g
PRZESTRAJANIE, dekodery PAL, serwis tv Prokop 57-42-17. 56314 g
TAPETOWANIE malowanie, układanie sztukaterii. 81-60-57 Zakrzewski. 5497 g
MALOWANIE, tapetowanie. 78-67-72 Justyna. 57127 g
MALOWANIE, tapetowanie. Jaros, 48-23-80. 56741 g
ZALUJĘ instaluję — Włocławska 84-76-15. 52526 g
ZALUJĘ 33-77-29, Paższak. 57081 g
ZALUJĘ kolorowe. Zubrzycki 51-99-88. 56752 g
SITODRUK — Nawrot 7. tel. 87-38-63, po 20. 56166 g
UKŁADY wydechowe — Judyta 20. 56325 g
CYKLINOWANIE. Janiczek 36-12-44. 55462 g
ZALUJĘ wysokiej jakości trzyletnia gwarancja. 42-03-82, Zamyślowski. 56579 g
BOAZERIA, mozaika podłogowa, stoły szwalnicze sklep Jaracza 6. 57410 g
HYDRAULICZNE usługi. Czerwiński 42-77-93 (9-12). 57209 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. 36-63-83, Cel. 57406 g
MYCIE okien. 57-78-27, Szymański. 9841 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. 51-81-35. 7797 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy — Gerach 43-22-04. 55570 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. Tel. 84-03-32 Włocławska. 56370 g
WIDEOFILMOWANIE — „Movie” 43-77-13. 47040 g
WIDEOFILMOWANIE — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g
WIDEOFILMOWANIE — Tomczak, 16-48-45. 55512 g
TAPETOWANIE. 74-03-17. 86418 g

- BOAZERIA, montaż 52-46-21, Kosiński 13 51057 g
MONTAŻ boazerii, paneli, szafy 15-77-42. 57149 g
AUTOALARMY instaluję. 34-83-35. 55327 g
REMONTY, montaż kotłów c.o. 51-34-33. 78-35-78. 9098 g
INSTALATORSTWO i elektroautomatyka — 34-22-75, Skolowski — Giernat. 9597 g
DYWANY, tapicerkę podciśnieniową piór — 43-07-13, Bakliński. 51253 g
OSADZANIE okien pianką poliuretanową i wodoodporne uszczelnienie budowlane. SILICON-PLAST” 57-88-49. 50944 g
NAPRAWA wózków akumulatorowych i spaliniowych 84-73-31 55293 g
SCINANIE drzew 36-35-28, Szczeciński. 47754 g
RADIESTEŻJA — studnie szkodliwe promieniowanie — mieszkanie, działki budowlane. Zagroźnia 48-82-55. 55125 g
OBWODY drukowane — wykonujemy. 84-22-10. 56989 g
PAL/SECAM magnetowdy — przetrącam inż. Maciejczyk — 86-95-68. 56525 g
AWARIE — mechanika, hydraulika słowa. 74-05-91 (10-18). 57769 p
KAGRA-TOUR — wycieczki do Wiednia, Berlina, Zachodniego Frankfurtu, Hagi Łódź, Zielona 33. Tel. 32-65-52. 57544 p

- PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ W ŁODZI zatrudni natychmiast:
monterów napraw sprzętu chłodziarczego i pralek automatycznych,
mechaników napraw maszyn szyjących i dziewiarskich,
monterów i konserwatorów anten zbiorczych,
pracowników obsługi urządzeń w Zakładzie Regeneracji Lamp Kineskopowych,
techników elektroników w zakładach usługowych RTV,
referentów przyjęć,
kierowników (lub zastępców) w zakładach usługowych.
Kandydaci winni zgłaszać się w Biurze Organizacji i Wykonawstwa Usług, Łódź, ul. Artyleryjska 3/5, p. 47, tel. 32-01-49. 7125-k

- „AGRICOOOP — SPOŁEM” Spółka z o.o. ŁÓDŹ, ul. Nowa 20, tel. 74-04-17
ZATRUDNI sprzedawców w firmowych placówkach handlowych, branży ogólnospółkowej, uruchamianych w połowie listopada i grudniu br.
Zgłoszenia należy składać: Łódź, ul. Piotrkowska 165/169 (budynek PSS „Spolem”), III piętro, pokój 302 w godz. 10-13, telefon 36-53-91. 7093-k

- USG serca, brzoza, ciąż. Próby wysiłkowe, rektoskopia, kardiologia, internia, seksuologia, endokrynologia, neurolog. „DAMED” — 57-79-44, Julianowska 20. 53585 g
CHOROBY tarczycy, biopsja pod kontrolą USG — konsultacje endokrynologiczne, internistyczne i ginekologiczne profesorów, docentów i adiunktów AM w Łodzi, ul. Sterlinga 5 I p. od poniedziałku do piątku w godz. 16-20. Informacje i zapisy. Tel. 33-96-30 w. 346, 325 (8-20). 33569 g
USG od 16 — brzuch, ginekologia, tyłki — leczenie, operacje. Żeromskiego 27 „WILMED” 33-12-74. 57213 g
GINEKOLOGIA 18-19. Żeromskiego 27 „WILMED” 33-12-74. 57212 g
GINEKOLOG zgłoszenia codziennie 87-73-79 Włocławska. 55647 g
„COR” — Pogotowie lekarzy specjalistów, plelegniarki. — 87-01-27, 86-46-59. 8635 g
APO — plelegniarstwo, dyżury, opieka, masaż, rehabilitacja — 86-69-69 (12-22). 56094 g

- NAPRAWA maszyn szyjących, Broża, 55-61-13. 56632 g
UKŁADY wydechowe — Judyta 20. 56325 g
CYKLINOWANIE. Janiczek 36-12-44. 55462 g
ZALUJĘ wysokiej jakości trzyletnia gwarancja. 42-03-82, Zamyślowski. 56579 g
BOAZERIA, mozaika podłogowa, stoły szwalnicze sklep Jaracza 6. 57410 g
HYDRAULICZNE usługi. Czerwiński 42-77-93 (9-12). 57209 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. 36-63-83, Cel. 57406 g
MYCIE okien. 57-78-27, Szymański. 9841 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. 51-81-35. 7797 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy — Gerach 43-22-04. 55570 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. Tel. 84-03-32 Włocławska. 56370 g
WIDEOFILMOWANIE — „Movie” 43-77-13. 47040 g
WIDEOFILMOWANIE — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g
WIDEOFILMOWANIE — Tomczak, 16-48-45. 55512 g
TAPETOWANIE. 74-03-17. 86418 g

- DEKODERY PAL, moduły monitora — radiotele. kolor. 52-65-46. 56028 g
DEKODERY PAL/SECAM fonie — przetrącam. Inż Puzsko 52-60-73. 51877 g
DEKODERY PAL — tenelaprawa — kolor 84-99-17. 32-61-85. 54498 g
PRZESTRAJANIE PAL/SECAM magnetowdy UKF 86-24-30, Wiśniewski. 55259 g
PRZESTRAJANIE, dekodery PAL, serwis tv Prokop 57-42-17. 56314 g
TAPETOWANIE malowanie, układanie sztukaterii. 81-60-57 Zakrzewski. 5497 g
MALOWANIE, tapetowanie. 78-67-72 Justyna. 57127 g
MALOWANIE, tapetowanie. Jaros, 48-23-80. 56741 g
ZALUJĘ instaluję — Włocławska 84-76-15. 52526 g
ZALUJĘ 33-77-29, Paższak. 57081 g
ZALUJĘ kolorowe. Zubrzycki 51-99-88. 56752 g
SITODRUK — Nawrot 7. tel. 87-38-63, po 20. 56166 g
UKŁADY wydechowe — Judyta 20. 56325 g
CYKLINOWANIE. Janiczek 36-12-44. 55462 g
ZALUJĘ wysokiej jakości trzyletnia gwarancja. 42-03-82, Zamyślowski. 56579 g
BOAZERIA, mozaika podłogowa, stoły szwalnicze sklep Jaracza 6. 57410 g
HYDRAULICZNE usługi. Czerwiński 42-77-93 (9-12). 57209 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. 36-63-83, Cel. 57406 g
MYCIE okien. 57-78-27, Szymański. 9841 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. 51-81-35. 7797 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy — Gerach 43-22-04. 55570 g
WYPOZYCZALNIA magnetowdy. Tel. 84-03-32 Włocławska. 56370 g
WIDEOFILMOWANIE — „Movie” 43-77-13. 47040 g
WIDEOFILMOWANIE — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g
WIDEOFILMOWANIE — Tomczak, 16-48-45. 55512 g
TAPETOWANIE. 74-03-17. 86418 g

- BOAZERIA, montaż 52-46-21, Kosiński 13 51057 g
MONTAŻ boazerii, paneli, szafy 15-77-42. 57149 g
AUTOALARMY instaluję. 34-83-35. 55327 g
REMONTY, montaż kotłów c.o. 51-34-33. 78-35-78. 9098 g
INSTALATORSTWO i elektroautomatyka — 34-22-75, Skolowski — Giernat. 9597 g
DYWANY, tapicerkę podciśnieniową piór — 43-07-13, Bakliński. 51253 g
OSADZANIE okien pianką poliuretanową i wodoodporne uszczelnienie budowlane. SILICON-PLAST” 57-88-49. 50944 g
NAPRAWA wózków akumulatorowych i spaliniowych 84-73-31 55293 g
SCINANIE drzew 36-35-28, Szczeciński. 47754 g
RADIESTEŻJA — studnie szkodliwe promieniowanie — mieszkanie, działki budowlane. Zagroźnia 48-82-55. 55125 g
OBWODY drukowane — wykonujemy. 84-22-10. 56989 g
PAL/SECAM magnetowdy — przetrącam inż. Maciejczyk — 86-95-68. 56525 g
AWARIE — mechanika, hydraulika słowa. 74-05-91 (10-18). 57769 p
KAGRA-TOUR — wycieczki do Wiednia, Berlina, Zachodniego Frankfurtu, Hagi Łódź, Zielona 33. Tel. 32-65-52. 57544 p

- PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ W ŁODZI zatrudni natychmiast:
monterów napraw sprzętu chłodziarczego i pralek automatycznych,
mechaników napraw maszyn szyjących i dziewiarskich,
monterów i konserwatorów anten zbiorczych,
pracowników obsługi urządzeń w Zakładzie Regeneracji Lamp Kineskopowych,
techników elektroników w zakładach usługowych RTV,
referentów przyjęć,
kierowników (lub zastępców) w zakładach usługowych.
Kandydaci winni zgłaszać się w Biurze Organizacji i Wykonawstwa Usług, Łódź, ul. Artyleryjska 3/5, p. 47, tel. 32-01-49. 7125-k

- PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ W ŁODZI zatrudni natychmiast:
monterów napraw sprzętu chłodziarczego i pralek automatycznych,
mechaników napraw maszyn szyjących i dziewiarskich,
monterów i konserwatorów anten zbiorczych,
pracowników obsługi urządzeń w Zakładzie Regeneracji Lamp Kineskopowych,
techników elektroników w zakładach usługowych RTV,
referentów przyjęć,
kierowników (lub zastępców) w zakładach usługowych.
Kandydaci winni zgłaszać się w Biurze Organizacji i Wykonawstwa Usług, Łódź, ul. Artyleryjska 3/5, p. 47, tel. 32-01-49. 7125-k

na ekranie

piątek

- 10 LISTOPADA PROGRAM I**
- 8.35 Domator - nasza poczta
 - 8.50 Domowe przedszkole
 - 9.15 DT - wiadomości
 - 9.25 „A jeśli będzie jesień” - film fab. prod. pol.
 - 10.40 Domator - szkoła dla rodziców - autyzm
 - 11.10 Drogi do niepodległej - Gorąca wiosna w Europie
 - 12.50 Przybysze z Matplanety - pechowy słoń
 - 16.20 Program dnia - telegazeta
 - 16.25 „Rambit” - teleturniej (L)
 - 16.50 Dla dzieci: „Okienko Pan-kracego”
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 „Raport”
 - 17.55 „Ulan Krachowicki” - film dok.
 - 18.25 Magazyn „Stop”
 - 18.45 Weekend w „Jedynce”
 - 19.00 Dobranoc - „Kret i budź-żer”
 - 19.10 Monitor rządowy
 - 19.30 Dziennik
 - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
 - 20.15 Akademia filmowa: „Odlot” - film fab. prod. USA
 - 21.45 Sport
 - 21.55 „Kontrapunkt”
 - 22.25 Otwarte studio
 - 23.25 DT - echa dnia
 - 23.40 Otwarte studio (c.d.)
- PROGRAM II**
- 17.50 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.00 Czy się przyjmie, czy wy-kośnie - rep.
 - 18.30 „Szansa”
 - 19.30 „Dookoła świata” - „W światytniach Indii”
 - 20.08 Magazyn „Piątek”
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 „Nie podskakuj” - film fab. prod. kanad.
 - 23.40 Komentarz dnia

sobota

- 11 LISTOPADA PROGRAM I**
- 9.00 „Drops” oraz kino „Dropsa”: „Jelonek” (1)
 - 10.30 DT - wiadomości
 - 10.40 Z Polski rodem - mag. po-łojny
 - 11.50 Uroczysta zmiana posterunku honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w War-szawie
 - 12.20 „I wleciał orzeł biały...” - wojskowy pr. dok.
 - 13.00 Do trzech razy sztuka
 - 13.25 „Listy polskie” - Marty Ptaszyńskiej - Oratorium na rocznicę odzyskania niepo-dległości
 - 14.05 Teledzielnik Teatr Prozy: „Maria Dąbrowska - Dzien-niki 1914-1925”
 - 15.00 „Szkoła mistrzów” - Witold Sobociński
 - 15.20 „Józef Piłsudski” - film dok.
 - 16.25 Ta co nie zginęła
 - 16.45 Do trzech razy sztuka
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 „Piosenka ci nie da zapom-nieć” - film dok.
 - 18.35 „Butik”
 - 19.00 Dobranoc - „Przygody Mi-sia Colargola”
 - 19.10 Z kamerą wśród zwierząt - jesień
 - 19.30 Dziennik
 - 20.05 Premiera Starego Kina: „Młody las” - film arch. prod. pol.
 - 21.25 Sport
 - 21.45 Tydzień w polityce
 - 21.55 „Jeszcze Polska nie zginęła” - XXV Festiwal Piosenki Polskiej - Opole 88
 - 22.45 Telegazeta
 - 22.50 Kino Nocne: „Zabójstwo pro-kuratora” - film prod. wł
- PROGRAM II**
- 14.00 „5-10-15”
 - 15.25 W świecie ciży - program dla niesłyszących
 - 16.50 Małe Kino: „Najtrudniejsza ściana” - film dok.
 - 16.25 Teledzielnik koncert życheń „Ostatni legion” - film dok.
 - 17.45 Powrót Złuka na Bielany?
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 „Brat Albert” - widowisko dok o Adamie Chmielowskim
 - 19.30 Alfa i omega
 - 20.00 Pieśni patriotyczne II
 - 20.30 „Józef Czapki - świadek historii” - film dok.
 - 21.05 „Muzyka i polityka” (5) - „Pieśń o wodzu witym”
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 „Bogate biedactwo, czyli hi-storia życia Barbary Hut-ton” (1) - serial prod. ang
 - 22.35 Jacek Stwora: „Co jest za tym murem?” (3)
 - 22.55 Komentarz dnia
 - 23.00 „Poza czernią i bielą” - film dok.
 - 24.00 Zakończenie programu

niedziela

- 12 LISTOPADA PROGRAM I**
- 8.55 Kino Teleranka: „Janka” (6)
 - 9.25 Uroczystości kanonizacyjne błogosławionego brata Alber-ta Chmielowskiego - Trans-misja z bazyliki św. Piotra w Rzymie
 - 12.10 Teledzielnik koncert życheń Teatr dla Dzieci: Elżbieta Zaleska - „Pałecem po ma-pie”
 - 13.40 Sportowa niedziela
 - 14.30 „Ballada o Kobylinie” - widowisko publicystyczne

- 15.10 Antena
- 15.45 Transmisja mszy św. z Krazy-żowej z udziałem kanclerza RFN Helmuta Kohla i pre-miera Tadeusza Mazowiec-kiego
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Teledzielnik Teatr Rozma-łoci: Raymond Chandler „Ze-gnaj, lalczko” (3 - ost.)
- 19.00 Wieczorynka - „Siostrzeńcy Kaczora Donalda”
- 19.30 Dziennik
- 20.05 „Tanamera” (4) - serial pr. ang.
- 21.00 Relacja z wizyty kanclerza RFN Helmuta Kohla w obo-że w Oświęcimiu
- 21.40 7 dni - świat
- 22.10 Telegazeta
- 22.15 Filmy Józefa Blachowicza - „Uroczysko”

- PROGRAM II**
- 9.25 Przegląd tygodnia (dla nie-słyszących)
 - 10.00 Film dla niesłyszących: „Ta-namera” (4)
 - 10.50 „Peryskop” - wojskowy pr. publ.
 - 11.20 Lokalny koncert życheń (L)
 - 11.45 Jutro poniedziałek
 - 12.20 Polska Kronika Filmowa
 - 12.30 100 pytań do prof. J. Sachsa jak wykorzystać szansę
 - 13.10 Podróże w czasie i przestrze-ni
 - 14.05 Kino Familijne: „Niebezpiecz-na zatoka”
 - 15.05 „Polacy” - „Kilka epizo-dów z życia aktora - And-rzej Łapiński” - film dok.
 - 15.55 „Być tutaj...” - gawęda prof. Wiktora Zina
 - 16.10 „Zbliżenia, czyli te i ewe o filmie” (L)
 - 17.00 Studio sport
 - 17.30 Bliżej świata
 - 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
 - 19.30 „Flans Peter Reuter - prze-strzeń - światło - struktura” - film dok.
 - 20.00 Studio sport - piłka w grze
 - 21.00 Program rozrywkowy
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 „Wojna i pamięć” (11) - serial prod. USA
 - 22.35 Akademia wiersza
 - 22.45 Komentarz dnia

poniedziałek

- 13 LISTOPADA PROGRAM I**
- 16.20 Program dnia - telegazeta
 - 16.25 „Luz” - program nastolat-ków
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 Gorące linie
 - 17.55 Wędrowki dalekie i bliskie
 - 18.25 „Mieskać” - wszechnicza bu-dowlana
 - 18.45 10 minut
 - 19.00 Dobranoc - „Ja ci jeszcze pokażę”
 - 19.10 W Sejmie i Senacie
 - 19.30 Dziennik
 - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
 - 20.15 Teatr Telewizji - Friedrich Schiller: „Wallenstein” cz. I - „Obóz Wallensteina” cz. II - „Śmierć Wallenstei-na”
 - 23.10 Sport
 - 23.20 DT - echa dnia
 - 23.40 Język francuski (1)
- PROGRAM II**
- 17.30 Antena „Dwójki”
 - 17.45 Ojczyzna - polszczyzna
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 Czarno na białym - prze-gład PKF
 - 19.10 Publicystyka kulturalna
 - 19.30 Życie muzyczne
 - 20.00 „Auto-Moto-Fan-Klub”
 - 20.30 Osądźmy sami
 - 21.15 Rozmowy o cierpieniu
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 Biografie: „Przyjdź niech się odmłodzę” - film prod. CSRS
 - 22.55 Komentarz dnia

wtorek

- 14 LISTOPADA PROGRAM I**
- 16.20 Program dnia - telegazeta
 - 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak” oraz kino „Tik-Taka”
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 Spojrzenia
 - 17.55 Klinika zdrowego człowieka
 - 18.15 W stronę rynku - pr. publ.
 - 18.45 10 minut
 - 19.00 Dobranoc - „Wesołe przy-gody Pika, Kwika i wielo-ryba Grubaska”
 - 19.10 Program publicystyczny
 - 20.00 „Akwen Eldorado” (4 - ost.) - serial TP
 - 21.05 Sport
 - 21.15 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - „S”
 - 21.55 Studio „Solidarność”
 - 23.25 DT - echa dnia
- PROGRAM II**
- 17.25 Program dnia
 - 17.30 Klub ludzi z przeszłością
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 Modlitwa wieczorna - w intencji kraju i świata
 - 18.50 Program publ.
 - 19.30 „Bliisko nieba” - magazyn alpinistyczny
 - 20.00 Non stop kolor - Piosenki z Pragi
 - 21.00 W kregu sztuki: „Dzieje fo-tografii” (6)
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 Studio Im. Karola Irzykow-skiego: „Wahadełko” - film prod. pol.
 - 22.45 Komentarz dnia

środa

- 15 LISTOPADA PROGRAM I**
- 9.15 DT - wiadomości

- 9.25 „Podróż nad morze” - film prod. pol.
 - 10.15 Domator
 - 16.00 Program dnia - telegazeta
 - 16.05 Dla młodych widzów: „SOS - sami o sobie”
 - 16.30 Dla dzieci: „Cojak” - teleturniej
 - 17.00 Program publ.
 - 18.00 Teleexpress
 - 18.15 Dawniej niż wczoraj
 - 18.45 10 minut
 - 19.00 Dobranoc - „Porwanie Bal-tazara Gabki”
 - 19.10 Oferty Pegaza
 - 19.30 Dziennik
 - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
 - 20.15 „Aktorzy prowincjonalni” - film fab. prod. pol.
 - 22.00 Sport
 - 22.10 „A jednak życie” - festiwal życia (2)
 - 23.15 DT - echa dnia
- PROGRAM II**
- 17.30 „Galeria CIA” - ciekawych inicjatyw artystycznych
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 Ballada o drodze
 - 19.00 „Hotel Załusze” (5) - serial komediowy prod. ang.
 - 19.30 „Angola” - program publ.
 - 20.00 Wirtuozii wolińscy - Mi-chal Grabarczyk
 - 21.00 Okruczy życia - rep.
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 „W labiryncie” - serial TP
 - 22.15 Teledzielnik
 - 23.00 Komentarz dnia

czwartek

- 16 LISTOPADA PROGRAM I**
- 9.15 DT - wiadomości
 - 9.25 „Głina z wyższych sfer” (7) - „Wyscig z czasem” - se-rial kryminalny prod. ang.
 - 10.15 Domator
 - 15.00 Rytmy ciała - mało ale często
 - 16.20 Program dnia - telegazeta
 - 16.25 Dla młodych widzów - „Kwant” oraz film z serii: „Świat, w którym żyjemy”
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 „Księża kapelani w służbie ojczyzny” - wojskowy film dok.
 - 18.00 „Być reporterem” - Alek-sander Jasiński
 - 18.25 Magazyn katolicki
 - 18.45 10 minut
 - 19.00 Dobranoc - „Przygody roz-bójnika Rumcajsa”
 - 19.10 „Teraz” - tygodnik gospo-darczy
 - 19.30 Dziennik
 - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
 - 20.15 „Głina z wyższych sfer” (7) - „Wyscig z czasem” - se-rial kryminalny prod. ang.
 - 21.10 Sport
 - 21.30 Pegaz
 - 22.15 Program publ.
 - 22.45 XVI Międzynarodowe Spot-kania Wokalistów Jazzowych Zamość 89 - Lincoln Beau-champ
 - 23.15 DT - echa dnia
- PROGRAM II**
- 16.55 Język rosyjski (3)
 - 17.30 Psychozabawy
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 Koncert z okazji 70-lecia Polskiego Komitetu Olimpij-skiego
 - 19.30 Zielone okno: „Trzciniowski” - film przyrodniczy
 - 20.00 Wielki sport
 - 21.00 Ekspres reporterów
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.45 Studio teatralne „Dwójki” - Franz Kafka - „Zamek”
 - 23.50 Komentarz dnia

piątek

- 17 LISTOPADA PROGRAM I**
- 8.05 Przybysze z Matplanety - Magiczne promienie
 - 8.35 Domator - kuchnia domowa
 - 8.50 Domowe przedszkole
 - 9.15 DT - wiadomości
 - 9.25 „Hania” - film prod. pol.
 - 10.50 Domator - szkoła dla rodziców
 - 16.20 Program dnia - telegazeta
 - 16.25 Dla młodych widzów „Ram-bit” - teleturniej (L)
 - 16.50 Dla dzieci: „Okienko Pan-kracego”
 - 17.15 Teleexpress
 - 17.30 „Raport”
 - 17.55 „Piętno” - film dok. o Ka-zimierzem Błakowiczównie
 - 18.25 „Od A do Z”
 - 18.45 Weekend w „Jedynce”
 - 19.08 Dobranoc - „Kret i zegar”
 - 19.10 Monitor rządowy
 - 19.30 Dziennik
 - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
 - 20.15 Akademia filmowa: „Spraw-wiedliwości stało się zadość” - film fab. prod. franc.
 - 22.00 Sport
 - 22.10 Kontrapunkt
 - 22.40 „LEX” - obywatel wobec sądu - magazyn społeczno-prawny
 - 23.25 DT - echa dnia
- PROGRAM II**
- 17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
 - 18.00 Wiadomości (L)
 - 18.30 „Henryk Jaskuła - Hen...” - rep.
 - 18.50 Za chwilę dalszy ciąg pro-gramu
 - 19.30 Dookoła świata - „W Ham-burgu”
 - 20.00 42.195 metrów - rep. z XI Maratonu Pokoju
 - 20.15 Studio sport - wielki tenis
 - 21.30 Panorama dnia
 - 21.50 Kino Antypodów: „Przyjęcie u Dona” - film prod. aus-tralijskiej
 - 23.15 Komentarz dnia
 - 23.20 Studio sport - wielki tenis

dzienniczek

◀ **ZBADANO** poziom hałasów nocnych w hote-lu „Holiday Inn” w Kra-kowie. Okazało się, że przekraczają one dopu-szczalną normę o 12-14 decybeli, przy czym we-le nie chodzi o to, że goście są tak rozbawieni, ale że tak głośno pracu-je wieża chłodnicza do klimatyzacji i wentylato-ry.

▲ **W ŚWIĘTYM MIES-CIE** Mekce prześlapano na kradzieży trzech jemeń-skich. Ponieważ w Ara-bii Saudyjskiej za zło-dziejstwo - zgodnie z pra-wem koranicznym - ka-za się obcięciem prawej dłoni i taki też wyrok za-padł przed sądem - wy-rok zostanie wykonany przez chirurga.

▲ **W WARSZAWIE** po-wiało groza. Na śmietnik-u przy al. Niepodległoś-ci ktoś wyrzucił kilka-dziesiąt kilogramów kie-lbasy. Znalaziono ją także

na śmietnikach obok po-bliższych domów. Lepiej to niż obniżyć cenę? - pyta stołeczna prasa.

▲ **SAD W NOWYM JORKU** skazał lekarza pochodzenia hinduskiego na 10 lat więzienia i 300 tys. dolarów grzywny za handel krwią. Niemoral-ny lekarz kupował krew u biedaków, alkoholików i narkomanów, plaćąc im po 10 dolarów za je-dnostkę, a potem sprze-dawał ją rządowym kli-nikom za cenę 200-krotnie wyższą.

▲ **W KIELCACH** przy ul. Rewolucji Październi-kowej w sklepie „Pomo-żym” sprzedają papier toaletowy. Miejscowe „Słowo Ludu” nazwa-ło ten niespodziewany w tym miejscu artykuł ry-nkowy wizytówką motory-zacji, która także jest do d...

▲ **MIESZKAJĄCE** W HISZPANII włoskie mat-kiśtwa chciało nadać swojej córce - przez sentyment - imię Fiat, jednakże kładz stanow-czo sprzeciwili się, twier-dząc, że Fiat nie jest imieniem, a jeżeli już - to powinno być imię męskie. Krakowskim tar-giem, zgodzono się aby dziewczynka dostała imię Mercedes. My mieliby-my jeszcze ładniejszą - Syrenka.



— Cytując: „Droży spadkobiercy, cały mój majątek zamieniam na czek podróżny i wziąłem je z sobą”.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1 Pismo papieża skie-rowane do wszystkich biskupów pozostałych w łączności ze Stoll-cą Apostolską 8. Podobne czyni-cud 7. Sposób barwienia tkanin polegający na powlekanu wos-kiem miejsce, które mają pozostać nie zabarwione 8. Przeciwegazowa 10. Swąd 12. Kolor brązowy 13. Łoskot, gruchot 14. Egipski bóg Księżyca 17. Uchołd w Mrzeży-nie do Białku 19. Zgłoś wieli-głosów razem 21. Tytuł emitowa-nego niedawno w TV filmu pol-skiego 24. Autor powieści „Moje uniwersytetu” 25. Miasto nad Jeziorem Jeziorak 28. Władza bisku-pia.

PIONOWO: 1. Materiał z Toru-nia 2. Powieść Orzeszkowej 3. Kon-niec 4. Kennata 5. Jesienny kwiat 6. Jeden z dwóch smysłów 8. Da-je także mleko 11. Rowler dla pań 12. Bież 13. Napój alkoholowy z rumu 18. Horda 18. Góry z Tur-bacem 20. Autor słów do piosen-ki „Gdy w ogrodzie botanicznym zakwitła bryz” 21. Nieto 22. Anto-nim straty 23. Dureń.

Oprac. J. KALUŻKA

Do rozlosowania: Talon wartos-ci 5.000 złotych sfinansowany przez SDH „CENTRAL” w Łodzi.



♠ A5
♥ W102
♦ A653
♣ A2

N
W E
S

♠ KW63
♥ A53
♦ KD72
♣ KW

W czarnych kolorach S ma za-pewnić siedem lew, do tego as kler i trzy kara. Skąd wziął dwunastą? Na kiera czy na karo? Otóż tak: jeśli figury kierowe są podzielone - jest szansa. Za-grajmy błotną kiera z ręki. Oczy-wiście, W nie może wsiąść figura, ponieważ ułatwiłyby wyimpasowa-nie potem drugiej figury kiero-wej u gracza na pozycji E. Tak więc W przepuszcza ze stołu dzie-siątkę - i lewą bierze E (królem).

S zaliczył 1 bez atu, jego part-ner - 6 bez. W zaatakował dziesią-ką pik, którą roz-grywający zabił asem na stole, po czym zagrał karo do ręki, a nastep-nie do asa na sto-le. Tu przykród: E miał tylko jed-no karo, więc do asa dodał błotkę trefl. Wydawało się, że jest dwa-naście lew, ale te-rax z góry jest tyl-ko jedenaste. Jak to wygra?

Najlepsza obrona to odwrócić kie-ra. Rozgrywający musi być asem; odbiera wszystkie lewy pikowe i dwie treflowe i doprowadza do trzykartowej końcówki, którą przedstawiamy na drugim diagramie.

Proponujemy: najpierw spróbuj-cie dokonać tę grę samodzielnie, a dopiero potem czytając dalej. Mamy tu klasyczny prymus. Rozgrywający kładzie na stół damę trefla, a z ręki rzuca piątkę kiera. E już się nie liczy, nato-miast W znalazł się w sytuacji wręcz rozpaczy: nie może posy-bić się damy kierowej, bo dobry stanie się walet na stole, jednak nie może też odrzucić kara, bo w takim wypadku obok damy karo lewą weźmie również siódemka. Jest tylko jedno wyjście - pod-dać się!

Przy łódzkich stołkach. Tur-niej w „Telexie” wygrali Z. Be-ling i J. Moszyński, rozgrywk-i kadry makroregionalne juniorów - I. Grzejsiak i T. Rosiak (Pa-lac Młodzieży).

W sobotę, 18 listopada, o godz. 10 w Pałacu Młodzieży turniej dla młodzieży szkolnej.

KRÓL KIER



SKORPION (21.10.-22.11.) - Lubisz snuć plany, kreślić pro-je-ty. Ale na tym nieestety pe-praszajesz. Chcąc czegoś do-konać musisz zmienić tryb po-stepowania. Możesz być pewny sukcesu.

STRZELEC (23.11.-21.12.) - Musisz energicznie działać że-by załatwić wszystkie swoje sprawy. Przedsiębiorczości Ci nie brak, nie martw się więc na zapas. Pod koniec tygodnia młia niespodzianka.

KOZIOROZEC (22.12.-20.1.) - Jakaś zmiana w uczuciach, ce-dzi Ciębie nie jest żadną nowo-scią. Twoja huśtawka sym-patii i niechęci doprowadza niektórych do irytacji, bo nie są pewni Twoich słów i czyn-ów.

WODNIK (21.1.-20.2.) - W najtrudniejszych sytuacjach kie-

rujesz się raczej uczuciem niż rozumem - w najbliższym czasie może Ci to bardzo po-móc, ale w przyszłości... uwa-żaj.

RYBY (21.2.-20.3.) - Osią-gniesz to, co sobie zaplanowa-łeś, ale będzie to bardziej za-sługą Twojego, jak zwykle, szczęścia niż Twojej pracy - nie bądź więc tak bardzo dum-ny z siebie.

BARAN (21.3.-20.4.) - Nigdy nie odkrywasz wszystkich swo-ich kart, jesteś raczej skryty i nie lubisz być obiektem wa-interestowania. Nie znaczy to wcale, że nie masz zdolności przywódczych, a mogą Ci one być bardzo potrzebne. Zwłaszcza w najbliższym czasie.

BYK (21.4.-21.5.) - Swojego skomplikowanego charak-teru sam nie bardzo możesz zro-zumieć, nie więc dziwnego, że Twoje otoczenie też nie wie czego się po Tobie może spo-dziewać. Byłoby Ci łatwiej, gdybyś mógł z kimś otwarcie porozmawiać o swoich proble-mach.

BLIZNIĘTA (22.5.-21.6.) - Przez całe swoje życie przeży-wasz zaskoczenie tym, co Cię

spotyka, a Ty uważasz, że to jest niemożliwe, bo przez Cię-bie nie zaplanowane. Będiesz musiał się do tego przyzwyczaić. W przeciwnym razie bę-dzie Ci trudno opracować ideal-ny plan swoich przedsięwzięć.

RAK (22.6.-22.7.) - Lubisz być wśród ludzi, działasz jed-nak wolniej w pojedynkę. W naj-blizszych dniach będziesz mu-siał wykazać się całym swoim intelektem, od tego bowiem za-leży wiele spraw życiowych.

LEW (23.7.-22.8.) - Ambicja pcha Cię do przodu, nie poz-wala rezygnować z niczego co sobie zaplanowałeś. Uważaj fe-byś nie przesadził i sam siebie nie zapędził w uliczkę bez wyjścia.

PANNA (23.8.-22.9.) - Ty-dzień spokojny, bez specjalnych wzlotów i upadków. Możesz się spodziewać pewnych zmian w życiu osobistym, ale to dopie-ro w dalszej perspektywie.

WAGA (23.9.-23.10.) - Lu-bisz by martwić się o Ciebie i dbano o Twoje interesy. Wtedy się dobrze czujesz i wtedy potrafisz zdobyć się na czyn, które zadziwiają otocze-nie. Pod koniec tygodnia nie-spodziewany wyjazd w spra-wach rodzinnych.